

# Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, czwartek, 27 września 1945 r.

Nr 211

## Po Paderborn

Jeszcze nie przebrzmiały echa procesu paderbornskiego, a już czytamy o nowych wyrokach śmierci i karach więzienia dla Polaków na terenie okupacji brytyjskiej. Czemże się tłumaczy, że, gdy ogół polski uważa kary te za krzywdzące, strona angielska uznaje je za formalnie słuszne?

Stwierdzić należy, że sprawiedliwości nie wymierza się wyłącznie w oparciu o formalne przepisy prawa, ani nawet o suche zasady logiki, a raczej przy pomocy żywej inteligencji, opartej na doświadczeniu życiowym i dokładnej znajomości środowiska.

Z urzędowych doniesień dotyczących not między rządem polskim i angielskim w sprawie procesu w Paderborn dowiadujemy się, że w końcu przesłuchania polski oficer-obrońca dziękował brytyjskiemu pułkownikowi za bezstronne prowadzenie rozprawy procesowej. Atoli formalnie bezstronne (spokojne) przewodniczenie w procesie, nie wystarcza dla trafnego orzeczenia o winie i karze.

Angielski sędzia, przyszedłszy z Anglii na teren okupacyjny w Niemczech, znał dotychczas stosunki i pojęcia angielskie, powoli zaczął poznawać stosunki niemieckie, (spodobala mu się zapobiegliwość niemiecka), lecz cóż wie o sprawach polskich? Oczywiście, bardzo niewiele — język polski nie zalicza się do wszechświatowych — zatem publikacji polskich nie zna bezpośrednio, a propaganda polska w obcych językach nie jest dość obszerna i przenikająca. Powiedziałby ktoś: czyż oficer-obrońca polski nie mógł być zaznajomiony z angielski ze stanowiskiem polskim, z przejściami i uczuciami jednostek polskich?

Nie jest rzeczą łatwą dla obrony w ramach jednego posiedzenia sądowego zaznajomić sąd, choćby nieuprzedzony, ze zupełnie odmiennym nastawieniem obcego sądownictwa społeczeństwa. Doświadczenie uczy, że nadmiar kwestyj nowych, statystyk itp. nuży i zniechęca sąd, jak i każdy inny zespół konferencyj międzynarodowych.

Z angielskiej noty dowiadujemy się, że obrona raczej czyniła zarzuty okupacji angielskiej z racji nieprzewidywanego uprzedzenia zająć.

Faktem jest, że prawnicy — stosownie do swoich studiów praw krajowych, są specjalistami w swoim zakresie; część mniejsza zna przepisy prawa międzynarodowego oraz dobre obce języki i obce środowiska. Chcący rozstrzygać sprawy polsko-niemieckie winien znać psychikę tak niemiecką, jak i polską, a dalej przejawy i istotę zatargów polsko-niemieckich. Pamiętać też należy, że jednostronny wymiar sprawiedliwości (bez wzajemności) może nie zbudować, a narazić pokój między narodami.

A wyjście z tego stanu rzeczy?

Świadomość stanu rzeczy w danej kwestii wytwarza się i u sądowników na podłożu ogólnej opinii we własnym kraju; na tę opinię winna zawczasu i przygotowawczo oddziaływać obszerna propaganda polska w obcych językach, albowiem żale i krytyki nasze w języku polskim trafiają na gruncie międzynarodowym w próżnię. Akcja ta, obejmująca wydawnictwo biuletynów, dzienników, broszur, statystyk itd., winna brać za punkt wyjścia styczność interesy z zagranicą, w końcu dopiero przedstawiając życzenia polskie. Służba informacyjna za granicą winna znaleźć indywidualne podejście, zależnie od zwyczajów i stosunków danego społeczeństwa.

W każdym razie unikać należy przedstawiania spraw wybitnie wewnętrzno-polskich, poza krajem nie interesujących.

Im więcej trudu w akcję tę włożymy, tym mniej będziemy narażeni na niespodzianki w rodzaju procesu paderbornskiego i innych.

Dr. Stanisław Berkan

## Na jakie przydziały możemy liczyć przed zimą?

W czasie konferencji, jaka w ub. miesiącu odbyli delegaci Woj. Rady Narodowej w Warszawie, min. aprowizacji ob. Sztachelski przyrzekł, że woj. poznańskie zostanie uwzględnione w najbliższym rozdziale na materiały włókiennicze. Jak obecnie dowiadujemy się, „Społem” Zw. Gospodarczy Spółdzielni R. P. otrzymał w tych dniach pismo z ministerstwa, w którym podano wykaz przydzielonych dla naszego województwa materiałów. Mniej więcej w połowie przyszłego miesiąca przybędzie do Poznania z fabryk łódz-

kich transport, zawierający: 26 860 m materiałów wełnianych, 86 010 m materiałów bawełnianych, 18 645 m materiałów jedwabnych oraz 26,8 ton towarów dzianych jak pończoch, skarpet i trykotaży. Towary te będą złożone w magazynach „Społem” do dyspozycji Woj. Wydziału Aproprowizacji i Handlu, który po wykonaniu rozdziału przystąpi do rozdziału materiałów na kartki odzieżowe.

Nie należy się natomiast spodziewać w najbliższej przyszłości przydziału skór i obuwia,

gdyż produkcja nasza w tej dziedzinie jest minimalna i nie pokrywa w chwili obecnej zapotrzebowania wojska.

Ministerstwo Aproprowizacji i Handlu opracowało ostatnio również rozdział dotyczący kwestii opalu. Na pokrycie zapotrzebowania ludności pracującej oraz zaopatrzenie w opał instytucyj na zimę potrzeba ogółem 1 700 000 ton węgla i 115 tys. ton koksu. Aby obdzielić proporcjonalnie całą ludność pracującą, Ministerstwo ustaliło normę opalu w wysokości 600 kg i dostawę tej ilości podzieliło na 3 raty. W przeciągu następnego miesiąca posiadacze kart I-szej kategorii w dużych miastach i ośrodkach robotniczych otrzymają po 200 kg węgla. Dalsze przydziały będą dostarczone w lutym i marcu przyszłego roku. W miarę powiększania się transportów zostaną w węgiel zaopatrzone także i mniejsze miasta.

Chociaż jesteśmy krajem bogatym w węgiel, sytuacja na odcinku zaopatrzenia kraju w ten produkt nie jest dostatecznie uregulowana, głównie z powodu braku środków transportowych. Wprawdzie przemysł węglowy w krótkim czasie pokonał powojenne trudności i z miesiąca na miesiąc zwiększa wydobycie węgla, musimy jednak zaopatrzyć w węgiel przede wszystkim koleje, wojsko i przemysł oraz wykonać zobowiązania eksportowe. Trudności transportowe powiększa fakt, że obecnie w okresie jesiennym znaczna ilość wagonów zajęta jest przewozem ziemiopłodów. Wskutek tego będziemy zmuszeni korzystać z zaopatrzenia dostosowanego do możliwości transportowych.

Sfinansowania dostaw węgla dla naszego województwa podjął się „Społem” z tego względu, że zjednoczenia węglowe domagają się natychmiastowej opłaty w gotówce. Jak oświadczył nam dyr. Grzelaczyk, „Społem” uczyni wszystko, by pokonać trudności opalowe na naszym terenie, gdyż zdaje sobie sprawę, że zaopatrzenie ludności w związku z zbliżającą się zimą jest bardzo ważnym problemem.

### Marszałek Koniew odznaczony krzyżem Legii Honorowej

Moskwa, 26. 9. (TASS). W Wiedniu wręczono Marszałkowi Związku Radzieckiego Koniewowi — krzyż Legii Honorowej, którym odznaczył go rząd francuski.

Na uroczystej ceremonii obecni byli przedstawiciele dowództwa angielskiego i amerykańskiego.

### Ujawnienie się lubelskiego dowódcy okręgowego A. K.

Warszawa, 26. 9. (Polpress). Płk. Wir. dowódca okręgu Lublin, ujawnił się i wydał odezwę nawołującą do natchmiastowego wyjścia z podziemi, zgodnie z zarządzeniem płk. Radosława. W wypadkach, gdyby ujawnienie się w punktach okręgowych było niemożliwe, należy to uczynić w najbliższym punkcie rejestracyjnym.

### Rejestracja A. K. podokręgu Skierniewice

Łódź, 26. 9. (Polpress). Komitet Likwidacyjny byłego podokręgu Skierniewickiego zaczyna swe urzędowanie od 27 września 1945 r. w Skierniewicach. Szczegóły dotyczące miejsca urzędowania początku rejestracji podane będą w afiszach. Do rejestracji wszystkich byłych A-kowców wzywa major A. K. Garliński — Pirat.

### Nowe ekscesy polskiej reakcji zagranicznej

London, 26. 9. (TASS). Były konsul byłego „rządu” w Londynie, znajdujący się obecnie na terenie Północnej Rodezji, przymusza polskich żołnierzy i oficerów, aby przyjechali do Rodezji. Obecnie znajduje się na terenie Rodezji obóz z 4000 polskich żołnierzy i oficerów, którzy niekiedy siłą zostali tu ściągnięci. Równocześnie z wyjazdem do Rodezji, polscy wojskowi muszą podpisywać deklarację, że robią to dobrowolnie. Ci, którzy nie chcą wyjeżdżać, pozostają za okazywanie chęci powrotu do kraju — aresztowani. Ostatnio osadzony został w więzieniu kpt. Szyborski, za to, że sprzeciwił się wyjazdowi do Rodezji i chciał powrócić do kraju.

### Urzędowy komunikat o wynikach wyborów we Francji

Paryż, 26. 9. (Polpress) — Urzędowo ogłoszono wyniki wyborów do Rad Generalnych. Partia socjalistyczna zdobyła 393 mandatów, partia radykalno-socjalistyczna 350, partia komunistyczna 133, niezależni socjaliści 60, ruch republikańsko-ludowy 127, republikanie i radykałi niezależni 205.

Milicjant —  
to wzór porządku

## Depesza króla Jerzego VI-go do Prezydenta Bieruta

Warszawa, 26. 9. Biuro prasowe K. R. N. podaje treść następującej depeszy, otrzymanej przez Prezydenta K. R. N. od króla angielskiego Jerzego VI-go.

„Dziękuję szczerze, Panie Prezydencie, za uprzejme życzenie, przysłane mi w imieniu na-

rodu polskiego z powodu ostatecznego zwycięstwa na Dalekim Wschodzie. Mam nadzieję, że narodowi polskiemu przypadnie niemiejsza, niż innym obrońcom wolności i sprawiedliwości część błogostawieństwa pokoju, dla którego Polacy musieli tyle przecierpieć i tyle poświęcić”.

## Z konferencji londyńskiej

### Nowe zarządzenia w systemie okupacji Niemiec

London, 26. 9. (BBC). Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie obradowała w ciągu wtorku dwukrotnie przed południem i w godzinach popołudniowych. W obradach przedpołudniowych przewodniczył minister spraw zagranicznych Francji p. Bidault, w obradach popołudniowych zaś minister Bevin.

Przedmiotem obrad było załatwienie sprawy repatriacji, dostaw dla Wielkiej Brytanii, oraz uchwalenie dodatkowej proklamacji dla Niemiec. Komentator polityczny radia brytyjskiego podkreśla wielkie znaczenie tej dodatkowej proklamacji, która nakłada na Niemcy nowe zobowiązania.

Proklamacja zobowiązuje Niemcy do utrzymania okupacyjnych sił sojusznicych, oraz odbudowy zniszczonych przez militarizm niemiecki miast i osiedli. Robotnik niemiecki musi odbudować i naprawić zniszczenia poczynione przez Niemcy. W dalszym ciągu proklamacja nakazuje natchmiastową konfiskatę złota i srebra, znajdującego się w posiadaniu państwowym i prywatnym na poczet reparacji wojennych. Najważniejszym punktem jest zastosowanie środków zapobiegawczych przeciw odrodzeniu się niemieckiego militarizmu. Niemcom nie wolno dokonywać montażu, ani posiadać żadnych samolotów pasażerskich lub transportowych. Korpus oficerski i podoficerski, wszelkie organizacje wojskowe, oraz wszelkie organizacje polityczne podlegają natchmiastowemu rozwiązaniu. Proklamacja poleca czujność, aby pod płaszczykiem legalnych organizacji sportowych, młodzieżowych, czy religijnych nie odrodził się niemiecki militarizm. „Musimy być czujni, abyśmy nie powtórzyli błędów z 18 roku, kiedy to tolerowaliśmy fakt, że pod płaszczykiem niewinnych organizacji społecznych zorganizował się zwiher hitlerowski, który stworzył potęgę militarną Niemiec” — dodaje komentator radia brytyjskiego.

W dalszym tekście proklamacji czytamy, że utworzona zostaje międzysojusznicza komisja kontrolna, która ma za zadanie przeprowadzić reformy społeczne, kulturalne i gospodarcze w duchu demokratycznym. W jak najkrótszym czasie zostanie przeprowadzona reforma ustawodawstwa niemieckiego, samorządu, sądownictwa i szkolnictwa.

Te nowe, ostre zarządzenia, stosowane wobec Niemiec, uspokoją z pewnością światową opinię publiczną.

### Przyjęcie na cześć Molotowa w Londynie

London, 26. 9. (Polpress). — Towarzystwo zbliżenia kulturalnego brytyjsko-radzieckiego wy-

dało na cześć komisarza ludowego dla spraw zagranicznych Z. S. R. R. przyjęcie. Przewodniczący towarzystwa Pritt powitał w serdecznych słowach Molotowa i oświadczył, że przyjaźń radziecko-brytyjska jest podstawą pokoju. Mimo to nieliczni wrogowie współpracy brytyjsko-radzieckiej starają się przy pomocy kłamstw i oszczerstw rozwinąć szeroką działalność. Zadaniem towarzystwa i jego sympatyków jest wytrącenie wrogom broni z rąk. W odpowiedzi na przemówienie Pritta, Molotow, oświadczył m. in., że: „Osoby, rozpowszechniające kłamstwa i snujące intrygi zostaną pozbawione gruntu pod nogami, o ile ludzie i intelektualiści w Wielkiej Brytanii i Zw. Radzieckim nieustannie walczą będą o pełną prawdę. W państwach demokratycznych narody zdają już sobie sprawę z tego, że zwycięstwo nad agresją faszystowską, osiągnięto dzięki naszym wspólnym heroicznym wysiłkom, i może ono przynieść owoce dla sprawy pokoju tylko wtedy, gdy nie dopuścimy do odrodzenia faszystów i popieraczą będziemy siły demokratyczne u siebie i u naszych sąsiadów”. Zacieśnienie węzłów przyjaźni między Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim jest rzeczą pierwszej wagi nie tylko dla naszych krajów, lecz dla wszystkich narodów miłujących pokój. Im głębsze będzie zbliżenie między narodami i im szersze zatoczy ono kręgi, tym trwalsze będą fundamenty pokoju. Na przyjęciu był również obecny brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin, który odbył z komisarzem Molotowem dłuższą konferencję.

### Obiad na cześć włoskiego ministra spraw zagranicznych

London, 26. 9. (Tass). Komisarz Molotow wydał w dniu 25. bm. obiad na cześć ministra spraw zagranicznych Włoch p. de Gasparri. W dniu 25. bm., w godzinach późniejszych, p. de Gasparri opuścił niespodziewanie Londyn i wyjechał do Rzymu. Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, minister włoski wstąpi po drodze do Paryża, gdzie odbędzie konferencję z gen. de Gaulle.

### Konferencja ministrów spraw zagranicznych kończy swe obrady

London, 26. 9. (Polpress). — W londyńskich kołach politycznych utrzymuje się, że za kilka dni zakończy się konferencja 5-ciu ministrów spraw zagranicznych. Następną sesją odbędzie się w listopadzie lub grudniu. W okresie między jedną sesją a drugą obradować będą pełnomocnicy ministrów spraw zagranicznych.

## Wszechświatowy Kongres Świata Pracy w Paryżu

London, 26. 9. (Polpress). W pierwszym dniu obrad Wszechświatowego Kongresu Świata Pracy w Paryżu — przemówienie powitalne wygłosił przewodniczący francuskich Związków Zawodowych. Powitał on 300 delegatów, przybyłych z 56 państw. Do prezydium powołano przedstawicieli Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego, Ameryki Północnej i Południowej, Szwecji i Francji. W przemówieniu programowym poruszył mowa zagadnienia, które ma kongres do rozwiązania. Nakreślił znaczenie kongresu, a przede wszystkim główny cel, jakim jest stworzenie statutu dla Wszechświatowej Organizacji Związków Zawodowych. „Dążenie do zapewnienia bytu warstwom pracującym, walka z kartelami i wszelkiego rodzaju wyzyskiem, o to zasadnicze nasze zadania”, oświadczył mowa.

Z kolei przewodniczącym zjazdu został obrany znany działacz społeczny we Francji — Louis Seillant, który odczytał między innymi projekt tekstu wstępnego do statutu Wszechświatowej Organizacji Związków Zawodowych.

W dalszym ciągu zastanawiano się nad zagadnieniem czy należy rozwiązać dotychczasową organizację dla stworzenia nowej i czy należy personel dotychczasowej organizacji przejąć do nowej. Delegacja sowiecka wypowiedziała się za całkowitym zlikwidowaniem dotychczasowej organizacji i za dobraniem nowego personelu. Delegaci brytyjscy wypowiedzieli się przeciw wyborowi Paryża jako głównej siedziby nowej organizacji, a to ze względu na stosunki walutowe trudności gospodarcze oraz dość wysokie koszty utrzymania. (z)

# Między wodą a niebem

## Polska marynarka handlowa w latach wojny

(b) W ub. piątek Gdynia przeżywała nielada uroczystość. Po sześciu zgorądlonych latach znowu do portu okręt pod polską banderą. Był nim s/s „Kraaków” pod dowództwem kpt. Bolesława Mikszty, który z angielskiego portu Hull przywiózł towary UNRRY, głównie środki medyczne, bawełnę, motocykle, 21 półciężarowych samochodów i in. W uroczystości powitania marynarzy polskich wziął udział minister żeglugi i handlu zagranicznego dr Stefan Jedrychowski.

Jeden z członków załogi statku, por. Juliusz Mroczkiewicz, rodowity Poznań, odwiedził naszą redakcję i opowiedział nam szereg ciekawych szczegółów z własnych przeżyć w ciągu sześciu lat borykania się z wodnym żywiołem, niemieckimi łodziami podwodnymi i samolotami. Poinformował nas również o losach polskiej marynarki handlowej, która z całą ofiarnością wspomagała naszych zachodnich sprzymierzeńców w walce z Niemcami.

### Bitwy i straty.

Straty naszej floty handlowej są znaczne. Już w październiku 1939 u wybrzeży Anglii storpedowany został m/s „Pilsudski”. Zginął wówczas dowódca okrętu kpt. Stankiewicz oraz jeden oficer-mechanik. W roku 1940, w czasie lądowania wjsk polskich w Norwegii zbombardowany został statek „Chrobry”. Kilkunastu marynarzy znalazło śmierć. W roku 1941 u południowych wybrzeży Anglii ofiarą niemieckiego nalotu padł s/s „Cieszyn”. W tym samym roku na wodach szkockich zatopiony trafione bombami dwa statki polskie serii „Robur”. W czasie szalejącego na północnym Atlantyku sztormu zatopion w nieznanym bliżej okolicznościach s/s „Wigry”. Z całej załogi zdołano uratować zaledwie dwóch marynarzy. Było to w roku 1942. — Rok następny był dla polskiej marynarki handlowej szczególnie ciężki. W podobnych warunkach jak „Wigry” zatopiony wraz z całą załogą w czasie podróży ze Stanów Zjednocz. do Anglii s/s „Zagłoba”, dawny „Robur V”. Zdaje się, że statek był mocno przeładowany i przy niezwykle gwałtownej burzy przewrócił się. Bardzo dotkliwą była strata statku „Paderewski”, zupełnie nowego okrętu, dostarczonego nam przez Anglię, który już w czasie pierwszej swej podróży został storpedowany na wodach morza Karaibskiego. Dwóch członków załogi nie zdołało się wyratować. Na tej samej szerokości geograficznej storpedowali Niemcy s/s „Rozewie”, przy czym dowódca łodzi podwodnej wyciągnął z szalupy ratunkowej i zabrał do niewoli kapitana i starszego mechanika. W grudniu 1943 r. w czasie zupełnie niespodziewanego i bardzo groźnego w swych skutkach nalotu na okupowany już wówczas przez wojska sojusznicze port włoski Bari zatopiony statek „Lwów” i „Puck”. — I wreszcie w pierwszych dniach czerwca 1944 przy rozpoczęciu lądowania we Francji zatopiono umyślnie statek polski „Modlin”, blokując w ten sposób ujście kanału Caen. Niebezpieczną tę akcję przeprowadził bardzo pomyślnie kapitan Gawęcki z Poznania. Kilka-tnaście niemieckich ścigaczy w porcie Caen zostało w ten sposób unieruchomionych na cały czas trwania działań wojennych na tym odcinku.

### Najwyższe odznaczenia.

Poważne straty polskiej marynarki handlowej wiążą się z nader czynnym udziałem naszych okrętów we wszystkich akcjach aliantów. Zarówno w czasie lądowania w Norwegii, jak na Sycylii — kiedy to na statku „Batory” znajdowało się główne dowództwo i sztab operacyjny — i pod Salerno — a przede wszystkim w czasie wielkich lądowań we Francji statki nasze były czynne. We Francji okręty „Kraaków”, „Wilno”, „Poznań”, „Katowice”, „Narocz”, ścigane przez łodzie podwodne i torpedowe, pod ostrzałem artylerii nadbrzeżnej i bombami samolotów wozily amunicję i zaopatrzenie, podczas gdy motorowce „Sobieski” i „Batory” przewoziły oddziały wojskowe. — Statki nasze mają najwyższe odznaczenia brytyjskie D. S. O. i O. B. E.

Na rzucane przez nas pytanie por. Mroczkiewicz oświadcza, iż obecny tonaż handlowy Polski wynosi około 125 tysięcy ton rejstr. Zmalała ilość statków pasażerskich, których na stoczniach angielskich w czasie wojny nie produkowano, natomiast otrzymaliśmy szereg nowoczesnych frachtowców, kilka statków typu „Liberty Ships” oraz pięć małych frachtowców amerykańskich, opalanych ropą.

Gdy chodzi o wyszkolenie nawigacyjne i techniczne oficerów i marynarzy, to w latach wojny podniosło się ono ogromnie. Marynarz nasz, to dzisiaj prawdziwy wilk morski, dla którego skomplikowane rzemiosło morza nie ma tajemnic. —

Przytaczamy parę szczegółów z bujnej wojennej kariery por. Mroczkiewicza, które dać mogą obraz siali doświadczeń, jakie on i inni polscy marynarze mieli możliwość zebrać.

### Na obcych morzach.

27 sierpnia 1939 na statku „Wisła” wówczas jeszcze starszy mat Mroczkiewicz opuścił Gdynię, by 4 września wyładować w porcie Lees w Szkocji. Pierwsze rejsy do Algieru, Tunisu, Palestyny, Francji, zachodniej Afryki nie były jeszcze zbyt uciążliwe. Ale gdy Niemcy, zajmując Francję, urządzili tam swoje bazy wypadowe dla łodzi podwodnych, samolotów i ścigaczy, nawigacja stała się bardzo trudna i niebezpieczna. Aż do odległości 200 mil od wybrzeża okręty były bez przerwy atakowane przez nieprzyjacielskie lotnictwo. Na dalszych odległościach patrolowały długodystansowe „Kondory”, które, gdy tylko spostrzegły konwoj, informowały niemieckie łodzie podwodne. Eskortą była w tym czasie jeszcze bardzo słaba. Dość wspomnieć, że na trasie Liverpool-Gibraltar, gdzie na statku „Lublin” pływał por. Mroczkiewicz, całe zabezpieczenie konwoju stanowił jeden uzbrojony trawler. Szybkość statku i umiejętności nawigacyjne były w razie ataku ze strony łodzi podwodnych jedynym ratunkiem. „Lublin” szczęśliwie mógł rozwinąć dość znaczną szybkość (13 mil/godz.), to też z kilkunastu rejonów wyszedł bez szwanku. Na ogół jednak straty były duże. W dalszych latach por. Mroczkiewicz pływał na statku „Hel”, który z portu Fleetwood w Szkocji wozil amunicję dla załogi brytyjskiej w Rejkjaviku na Islandii, a z powrotem przywoził rybę. Statek kursował w ogóle bez konwoju, był jednak sam uzbrojony w jedno działo 75-milimetrowe przeciw łodziom podwodnym oraz kilka 20-milimetrowych armatek i karabiny maszynowe przeciw samolotom.

W r. 1943, kiedy tzw. bitwa o Atlantyk doszła do najwyższego napięcia, por. Mroczkiewicz na statku „Stalowa Wola” pływał między Liverpool a Nowym Jorkiem, woząc 6-tonowe bomby. Konwoje były już wówczas bardzo silne, okrętom

towarzyszył lotniskowiec; silne jednak były też i ataki całych stów łodzi podwodnych. Na tej trasie odbył por. Mroczkiewicz 34 podróże. Warto nadmienić, że „Stalowa Wola” była ostatnim statkiem, który 1 sierpnia 1945 zabrał amunicję ze Stanów Zjednoczonych do Anglii. W związku z tym odbyła się wielka uroczystość, w której wzięli udział przedstawiciele władz i prasy amerykańskiej. Na statek „Kraaków”, wypływający do Polski, por. Mroczkiewicz, zgłosił się ochotniczo.

### Pouróć

Dlaczego flota polska pija jeszcze w służbie obcych krajów, kiedy kraj własny tak bardzo jej potrzebuje? — zadajemy pytanie.

Jest to skutkiem niewygaśnięcia jeszcze kontraktów, zawartych za pośrednictwem brytyjskiej „Board of Trade”. Kontrakty te upływają z końcem listopada br. i wówczas statki będą mogły powrócić do Polski. Jeśli chodzi o nastroje wśród marynarzy i oficerów, to ogromna większość pragnie jak najszybszego powrotu do ojczyzny. Propaganda reakcyjna, maluje w jak najczarniejszych barwach stosunki w Polsce i straszy każdego pragnącego wracać, że w Polsce natychmiast go zaarrestują i wywożą na Sybir. Ale kłamstwo ma krótkie nogi. Obecnie po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Rządem Jedności Narodowej a Wielką Brytanią ludzie zaczynają orientować się w stosunkach polskich i będą wracać. — Jeśli chodzi o wojsko polskie, to stanowią ono dotychczas część składową armii brytyjskiej i dopiero po przeprowadzeniu demobilizacji żołnierze będą mogli powrócić.

Na zakończenie dowiadujemy się, że jeszcze w tym roku wyjdzie ze stoczni amerykańskich nowy polski frachtowiec „Ostrowiec”, o pojemności 10 tysięcy ton rej. br. Statek ten ma utrzymywać regularną komunikację towarową między Nowym Jorkiem a Gdynią.

Żegnamy sympatycznego rozmówcę. Ze sobą zabiera jeszcze paczkę gazet, które ma zamiar zawięzać kolegom swym w Anglii, tak spragnionym prawdziwych wiadomości z kraju.

## FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęcki

### Skutki fraszki

Zawstydzili się, zaplonili,  
Zem brzydko pisal o nim,  
Przeslal być szabrownikiem,  
A stal sie... lapownikiem.

Tad. H. Nowak

### Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Z. S. R. R. a Węgrami

Moskwa, 26. 9. (Polpress). — Marszałek Wołoszowski otrzymał polecenie zakomunikowania rządowi Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii o wznowieniu stosunków dyplomatycznych pomiędzy Z. S. R. R. a Węgrami. Związek Radziecki uznał już ostatecznie rząd węgierski.

Uznanie rządu węgierskiego przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię nastąpi w najbliższym czasie. Rząd węgierski zobowiązał się oficjalnie, że przeprowadzi w dniu 4 listopada br. wolne i demokratyczne wybory. (z)

### Dalsza demobilizacja Armii Czerwonej

Moskwa, 26. 9. (TASS). Prezydium Rady Najwyższej wydało dekret o demobilizacji dalszych roczników składu osobowego Armii Czerwonej. Na podstawie dekretu przeprowadzona zostanie demobilizacja dalszych dziesięciu starszych roczników (za wyjątkiem wojsk Dalekiego Wschodu). Poza tym zdemobilizowani zostaną szeregowi i podoficerowie; mający ukończone wykształcenie wyższe i średnie; nauczyciele i wykładowcy; studenci wyższych zakładów naukowych; trzykrotnie lub więcej ranni; pełniący bez przerwy służbę w Armii Czerwonej 7 i więcej lat; wszystkie kobiety (oprócz kobiet specjalistek i tych, które wyrażą życzenie pozostania w szeregach). Demobilizacja ma być przeprowadzona do końca 1945 roku. Wszyscy zdemobilizowani otrzymają zabezpieczenie przewidziane przez ustawę o demobilizacji z dnia 23. 6. 1945 roku.

### Zerwanie stosunków dyplomatycznych Urugwaju z Hiszpanią

Waszyngton, 26. 9. (Polpress). — Z dobre poinformowanych kół w Stanach Zjednoczonych donoszą o zerwaniu stosunków dyplomatycznych Urugwaju z Hiszpanią. Powodem zerwania była ostra nota ambasadora hiszpańskiego przeciw uznaniu przez rząd Urugwaju emigracyjnego republikańskiego rządu hiszpańskiego. Senat Urugwaju odpowiedział na notę hiszpańską w sposób kategoryczny.

### Aresztowanie generała Rapsona

Buenos Aires, 26. 9. (BBC). Znany na terenie Argentyny gen. Rapson, który przez jeden dzień piastował godność prezydenta Argentyny, został w ostatnich dniach zaarrestowany. Przebywający dotąd w ukryciu generał ujawnił się, przyjmując nieoficjalnie defiladę Marszu Wolności, jaki odbył się ostatnio w Buenos Aires, jako protest przeciw dyktatorskiej władzy w Argentynie.

### Z procesu w Lüneburgu

London, 26. 9. (BBC). W dalszym ciągu procesu przeciw komendantowi obozu w Belsen, Krammerowi i 44 jego towarzyszą, zeznawała polska żydówka — Dora Szafran. Ekspertyzą lekarską wykazała słusność zeznań Szafranowej co do pochodzenia blizn na jej ciele od pobicia. W zeznaniach swych świadek obciąża Krammera, wskazując na niego, jako na głównego sprawcę palenia żywcem w krematoriach. „Oskarżenia, którzy zasiadają tutaj na ławie oskarżenia, byli zbyt wysokimi osobistościami w obozie, aby mieli osobiście dokonywać tych bestialstw. Byli oni jednak tymi, którzy przyznawali ludzi do pieców i wyznaczali kontyngent, osobiście pilnując wykonania swych zarządzeń” — oświadczyła dosłownie Szafranowa. Irma Gelsler — zdaniami świadka — była jedną z nielicznych SS-kobiet w Oświęcimiu, która miała prawo robienia dowolnego użytku z posiadanej broni. W sadystycznym sposobie znęcała się nad więźniarkami i nierzadko strzelała w plecy skracała ich męki. Joanna Bormann była specjalistką od znęcania się nad więźniami za pomocą specjalnie tresowanego psa. Na tym zakończono wtorkowe posiedzenie sądowe.

### Z wizyty młodzieży radzieckiej w Polsce

Warszawa, 26. 9. (Polpress). — W lokalu związkowym TUR-u odbył się wieczór towarzyski, zorganizowany przez młodzież polską na cześć przebywającej w Polsce delegacji młodzieży radzieckiej. W wieczorze brały udział organizacje młodzieżowe: ZMP, SMW „Wici”, ZWM oraz ZHP.

Przemówienie powitalne wygłosił ob. Obrączka z ramienia gospodarzy a odpowiedział p. Ptasznik w imieniu gości. Poza tym wygłoszono jeszcze kilka przemówień okolicznościowych i przeprowadzono rozmowy informacyjno-porzumiewawcze.

Wizyta młodzieży radzieckiej w Polsce ma doniosłe znaczenie w związku ze zbliżającym się Wszczęświatowym Kongresem Młodzieży w Londynie.

W dalszym ciągu swego pobytu w Warszawie goście radzieccy wizytowali poszczególne organizacje młodzieżowe i zwiedzali stolicę.

Witold Powell

## Uczczenie poległych spółdzielców

Warszawa, 26. 9. (Polpress). — Zarząd Główny Związku Rewizyjnego R. P. chce uczcić poległych w walce z najeźdźcą spółdzielców, wydał do Spółdzielni Związkowych odezwę, która m. in. głosi: „Są straty nad wyraz bolesne, których już nikt odbudować nie zdoła, straty, nad którymi nie wolno nam przejść do porządku dziennego. Są to straty w ludziach, poniesione przez Spółdzielnie wśród członków, pracowników i władz spółdzielczych. Iluż to bowiem dzielnych i ofiarnych działaczy i pracowników spółdzielczych zginęło w tej światowej zawierusze wojennej. Iluż legło na polach walki w 1939 r., a potem w walce partyzanckiej. Jakież wieloletnie rzesze zginęły bezbronne w niemieckich obozach karnych i za co? Za to że miłując Polskę całym swym sercem i umysłem oddali się pracy spółdzielczej, zdobywając nieograniczone zaufanie szerokich kół społeczeństwa polskiego.

## Pomoc szwedzka dla Akademii Lekarskiej w Gdańsku

W tych dniach gościem Akademii Lekarskiej w Gdańsku był przedstawiciel rządu szwedzkiego, docent dr med. Jack Adams-Ray, który przyjechał do Gdańska w celu zorientowania się w potrzebach Akademii Lekarskiej, jej zakładach naukowych i klinik. W czasie pobytu zwiedził dokładnie wszystkie gmachy i urządzenia Akademii, zapoznał się z jej personelem, nawiązał osobisty kontakt z naszymi uczonymi. Docent Adams-Ray zabrał z sobą do Szwecji dokładnie opracowany materiał, dotyczący potrzeb Akademii i na podstawie tego materiału omówi z miarodajnymi czynnikami w swoim kraju formę i roz-

miary pomocy, jaką rząd szwedzki zamierza udzielić Akademii Lekarskiej w Gdańsku.

W czasie swego pobytu w Warszawie i Gdańsku doc. Adams-Ray okazał zainteresowanie wszechstronne dla spraw Polski i jej powojennych kłopotów. Zniszczenie naszych miast zrobiło na nim ogromne wrażenie. Na Wybrzeżu zwiedził poza Gdańskiem i Gdynią także Sopoty i Oliwę i zawiązał z sobą do Sztokholmu zdjęcia fotograficzne zarówno pięknych zabytków, które w niewielkiej ilości pozostały jeszcze w naszym kraju, jak również pozostałości po wojnie i okupacji ruin i zgłiszcz.

### Quisling apeluje

Oslo, 26. 9. (Polpress). Vidkun Quisling, który został skazany na karę śmierci za zdradę stanu, wniósł apelację do Sądu Najwyższego, opierając się na zarzucie formalnym, że sąd wojenny nie był kompetentny do rozpatrywania sprawy.

### Pierwsze posiedzenie Komitetu Międzynarodowego w Tangerze

Paryż, 26. 9. (Polpress). — Nowy Komitet Międzynarodowy w Tangerze zebrał się na pierwszym posiedzeniu w gmachu francuskiego Konsulatu Generalnego w Tangerze. Przewodniczył przedstawiciel Francji Beau Verger.

## NASZ FELIETON

### 13 kieszeni

Od pewnego czasu, ściśle określonego czasu, zaglądam każdemu, kogo podejrzewam, że jest osobistością polityczną — do kieszeni. Znajduję tam różne przedmioty codziennego i niedzielnego użytku, przedmioty czasem drogie i niesamowite. Już wiem, co ma w kieszeni Wojciech Bąk, a nie wiem, co ma nasz wojewoda. Dręczy mnie ten problem niesłychanie. Dotychczas mówiło się: pokaż mi twe piśmo, a powiem ci kim jesteś! Najwniejsi dodawali: pokaż mi jak trzymasz papierosa, jak drzesz buty, jak ścierasz obcasy, co czytasz, jak się śmiejesz — a powiem ci kim jesteś! Trudno mi uwierzyć w taką białą magię, znalazłem bowiem konfidentkę gestapo — serwowala mnie w Warszawie, która wysyłała setki ludzi w odcianie niebytu, a trzymała papierosa z ujmującym czarem: znalazłem człowieka, który darł buty w mig, a był bardzo oszczędny, innego, który ścierał obcasy jak przystało — według zasad tej filozofii życia praktycznego — na bandytec, stuprocentowego rzemieślnika, a był „cichym współnikiem” sklepu z dewocjonaliami. Miałem przyjaciela, który czytywał tylko powieści kryminalne w młodości, a potem wstąpił do seminarium duchownego. Spotykam setki dam, których uśmiech jest piękniejszy od uśmiechu losu, a jestem pewny, że połowa z nich

(bądźmy optymistami!) obszczekuje swoje najserdeczniejsze przyjaciółki.

A jednak teraz ja wołam: pokaż mi, co nosisz w kieszeni, a powiem ci kim jesteś!

Przekonał mnie o tym konkurs pt.: „13 kieszeni” ogłoszony w przedostatnim numerze „Przekroju”. Okazało się z niezbłą pewnością, że z zawartości kieszeni można wiele wywnioskować. Jakaś osobistość polityczna nosi aż pięć pilek w kieszeni. Wyobrażam sobie, jak są te kieszenie wypchane. Inna nosi kolnierzyk sztywny, zapraszony „Vatermörder” wraz z butelką o szerokiej podstawie. Jeszcze inna nosi w kieszeniach zwąły smalcu amerykańskiego i konserwy. Musi to być bardzo uciążliwe, ale co mnie to ostatecznie obchodzi. Natomiast nie daje mi spać zagadnienie: co nosi w kieszeniach minister Eden, prezydent Truman, albo Witos? Nie od rzeczy byłoby dowiedzieć się, co nosi w tej chwili w kieszeni Adolf Schichtelgruber, alias Hitler, nieślubne dziecko obywatela Huetnera? Albo co nosili w kieszeniach Roosevelt, Kopernik, Mickiewicz, Wit Stwosz, Chopin, Kolumb i Napoleon, Kościuszko i Darwin, Harun al Raszyd i Debussy?

A teraz odłożymy zart na stronę. Oczywiście na lewą stronę, bo cały świat idzie na lewo.

# Ulgi w zakresie świadczeń rzeczowych

Z dniem 30 bm. mija drugi termin obowiązkowych dostaw (do 31 sierpnia rolnicy mieli dostarczyć 10% wyznaczonych dostaw oraz zrealizować zaległości z tytułu świadczeń rzeczowych za rok gospodarczy 1944/45). Do tego czasu wieś musi dostarczyć minimum 25% świadczeń przewidzianych ogólnym planem dostaw. Wypełnienie świadczeń w przewidzianych czasokresach jest konieczne, ze względu na aprowizację miast oraz ze względu na ustalone terminy przewozów kolejowych.

Przy ustalaniu świadczeń liczone są ze zniszczeniem wsi w okresie wojennym oraz ze znacznym upadkiem kultury rolnej podczas okupacji. Jak wykazują obliczenia, tegoroczne zbiory zbóż wyniosą 67 procent zbiorów z r. 1938. Stąd też przewidziane świadczenia na rok 1945/46 wynoszą 1.161.174 ton, co na terenie całego państwa daje przeciętną 18,5% t. zn., że na każde zebrane 100 kg zboża rolnik ma oddać 18,5 kg. Ponieważ wysokość świadczeń ustalono w zależności od jakości gleby i zniszczenia spowodowanego wojną, procent pobierany od 100 kg zbóż wynosi dla naszego województwa 21,1 kg, podczas gdy np. w najbardziej zniszczonym przez działania wojenne woj. kieleckim, rolnicy od 100 kg zbóż oddają 13,7 kg. Zbiórki świadczeń rozłożono również w czasie. Następne raty obowiązujące rolników przypadają więc na koniec października — 15% planu ogólnego, na koniec listopada 20%, na koniec grudnia 20%, oraz na koniec stycznia 46 r. 20%, co w sumie łącznie z 25% oddanymi do końca b. m. będzie stanowiło 100%, a więc całość wyznaczonych zobowiązań. Niezależnie od przewidzianych terminów rolnicy mogą przedterminowo zdać całość wyznaczonych dostaw, za co otrzymują dodatkowe premie w cukrze.

Dalsze ulgi dotyczą zamiany jednych płodów na inne. Dziennik Świadczeń Rzeczowych nr 18 przynosi zarządzenie Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, z którego wynika, że gospodarstwa o powierzchni do 2 ha przy dostawach ziemiopłodów w ramach świadczeń, mogą bez ograniczeń korzystać z prawa zamiany jednych płodów na inne. Z zamiany płodów mogą również korzystać gospodarstwa o powierzchni ponad 2 ha jeśli właściciele ich uzyskują od gromadzkiej komisji dostaw zaświadczenie, że gospodarstwo ich nie zebrało w bież. roku dostatecznej ilości płodów, jakie przewidziano planem świadczeń. Za świadczenie takie musi być poświadczony przez Urząd Gminy.

Wymianie podlegają następujące produkty: zamiast 100 kg pszenicy, rolnik może oddać 180 kg jęczmienia, lub 110 kg gryki, 120 kg prosa, 60 kg strączkowych-jadalnych, 40 kg oleistych względnie 20 kg włókna czesanego. Zamiast 100 kg owsa można dostarczyć 50 kg pszenicy lub 90 kg żyta, 90 kg jęczmienia, 55 kg gryki, 60 kg prosa, 30 kg strączkowych-jadalnych, 80 kg strączkowych-pastewnych, 20 kg oleistych, 10 kg włókna czesanego względnie 120 kg łubinu. Gospodarstwa uprawiające brukiew żółta, mogą za 100 kg ziemniaków dostarczyć 140 kg brukwi.

Jak widzimy więc w kwestii obowiązkowych świadczeń zastosowano wszelkie możliwe ulgi i nie wywiązanie się z obowiązku, świadczyłoby tylko o złej woli. Na szczęście większość rolników odnosi się do sprawy świadczeń pozytywnie, co stwierdził ostatnio wyróżniając na tym miejscu gromady, które swój obowiązek wypełniły przedterminowo. Niepomyślnie warunki atmosferyczne oraz inne przeszkody natury technicznej spowodowały pewne opóźnienie w tegorocznych zbiorach, co z kolei odbiło się na dostawie świadczeń. Pomimo to poszczególne województwa spełniają swój obowiązek, a np. woj. śląsko-dąbrowskie jako całość złożyło przedterminowo 25% przypadających świadczeń.

W Ministerstwie Aprowizacji i Handlu odbyła się ostatnio narada kierowników oddziałów świadczeń, w czasie której Minister Minc podkreślił, że od terminowej zbiórki świadczeń zależy zaprowiantowanie miast, prawidłowe funkcjonowanie aparatu państwowego oraz przemysłu. Na konferencji tej ustalono, by wzmocnić dostawę mleka i jaj, ponieważ produkty te muszą zastąpić mięso, którego niedobór w dużym stopniu osłabia organizm pracownika.

## Czytelniczy pisał:

### Zasada równości startu obowiązuje

Jednym z zasadniczych założeń demokratyzacji szkolnictwa jest ułatwienie młodzieży zdobywania wiedzy, przy czym winien być przestrzegany postulat równości startu. Ostatnio otwarta została w Poznaniu Państwowa Szkoła Inżynierii. Do Szkoły tej przyjmuje się młodzież z ukończonym liceum ogólnokształcącym lub zawodowym po złożeniu odpowiedniego egzaminu. Dla nie mających świadectwa dojrzałości tworzy się wstępny rok studium, przy czym jako minimum wykształcenia wymaga się tak zwanej małej matury. Przyznać należy, że przy takim postawieniu sprawy istotnie uwzględniono interesy młodzieży, która na skutek okupacji straciła prawie sześć lat.

Inaczej jednak przedstawia się sprawa, gdy chodzi o absolwentów Państwowej Szkoły Budownictwa, istniejącej w Poznaniu do r. 1939 i zmienionej następnie na Liceum Budowlane. Istotnie różnica między programem dawnej Szkoły Budownictwa a Liceum nie ma. Zdawałoby się więc, że Szkoła Inżynierska powinna przyjmować absolwentów Szkoły Budownictwa na tych samych warunkach, co absolwentów Liceum Budowlanego i nie wymagać od nich odbywania studiów wstępnych tym bardziej, że są to ludzie, którzy mają poza sobą parę lat praktyki w budownictwie. Tak jednak nie jest. Absolwentów Szkoły Budownictwa przyjmuje się na rok wstępny. Jest to oczywiście niesłuszne, gdyż poziom ich wykształcenia jest ten sam, co u absolwentów Liceum, a doświadczeniem praktycznym znacznie ich przewyższają. Są poza tym starsi od nich, gdyż skończyli naukę najpóźniej w r. 1939, kiedy to Liceum Budowlane dopiero się tworzyło.

Z jakiej zatem racji przedłuża się im czas trwania studiów o cały rok?

Minister Aprowizacji i Handlu zarządził, by niezależnie od organów kontroli państwowej, prawo kontroli rozdzielu artykułów premiowych w zamian za dostarczenie świadczenia przysługiwało również Zw. Samopomocy Chłopskiej, jako zawodowej organizacji rolników. Kontrolę zarządy Samopomocy będą wykonywać bezpośrednio, względnie za pośrednictwem powołanych w tym celu komisji. Szeroko rozbudowana kontrola społeczna, daje rolnikowi gwarancję terminowego i całkowitego otrzymania premii, w zamian za dostarczone świadczenia.

W końcu w związku ze zbliżającym się okresem jesiennej strzyżki owiec, podkreślić należy, że w bież. roku obowiązuje również zbiór świad-

czeń rzeczowych w wełnie. Obecnie na terenie całego kraju posiadamy blisko 550 tys. sztuk owiec, które powinny przynieść przeszło 327 tys. kg surowej wełny. Dostawa wełny w znacznym stopniu zaspokoi potrzeby naszego przemysłu, który w obecnej chwili nie może liczyć na import tego surowca z zagranicy. Ponadto dostawa wełny przyniesie gospodarce krajowej szereg korzyści, w postaci utrzymania w ruchu warsztatów pracy, zatrudnienia znacznej ilości robotników wreszcie polepszenia gatunku produkowanych materiałów. Za dostawę wełny oprócz wynagrodzenia pieniężnego przewidziano także premie w postaci wyrobów włókienniczych.

## Interesująca książka

Ukazała się niedawno książka Emila Ogłozy pt. „Pomorze pod okupacją niemiecką 1939 do 1945”. Napisana jasnym, wziętym stylem zwraca uwagę na dwie zasadnicze kwestie. W pierwszym rzędzie zajmuje się autor Niemcami pozostałymi na terenie Polski po wojnie światowej. Oni to nie pomni swobod i przywilejów, z których w pełni u nas korzystali, występują z chwilą wybuchu drugiej wojny odrazu jako zagorzali hitlerowcy, ujawniając jednocześnie całą zdradziecką robotę bezkarnie przez lata uprawianą. Ci koloniści niemieccy składają fałszywe zeznania i obozy „Volksdeutsche” biorą najwyższy udział we wszelkich łapaniach, dokonywując jako „Selbstschutz” masowych egzekucji.

Dzisiaj, gdy kwestia wysiedlenia jest na ustach wszystkich, jasno powinniśmy sobie zdać sprawę, że pozostawienie chociaż jednego Niemca w obrębie naszych granic byłoby świadomym aktem ślepoty politycznej. Z całego kraju dochodzą stale wieści o coraz to nowych partyzantkach niemieckich i jasnym jest, że tak jak my nie przestaliśmy działać w akcji podziemnej mimo ucisku

i terroru, tak tym bardziej nie wyrzekną się jej Niemcy, mający ku temu znacznie dogodniejsze warunki, zarówno na terenach okupowanych przez sprzymierzonych, jak i u nas.

Drugą sprawą żywo interesującą autora wspomnianej książki jest wpiśnięcie się Polaków na Pomorzu do III i IV kategorii niemieckiej listy narodowościowej. Autor udowadnia niezbicie, że przymus był tam stosowany w całej pełni. Ciekawe są załączone kopie sprawozdań niemieckich. Władze administracyjne i policyjne wyrażają w nich stałe niezadowolenie z Polaków uznanych za volksdeutsche III i IV grupy, którzy niezmiennie dokonywują sabotażu pracy u Niemców, manifestując na każdym kroku swoją dla nich pogardę. Dokumentarna książka Emila Ogłozy potwierdza całkowicie słuszność ustawy rehabilitacyjnej dla „volksdeutsche” na Pomorzu.

Ukazanie się tego rodzaju pracy o stosunkach panujących podczas okupacji w tzw. „Warthelandzie” skryształizowałyby zapewne poglądy w niedostatecznie jeszcze jasnej kwestii rehabilitacji volksdeutsche w Wielkopolsce.

Natalia Bukowiecka

## Z życia Wielkopolski

### Powiat śremski walczy z trudnościami

Śrem. Jakkolwiek działania wojenne nie wyrządziły większych szkód w powiecie śremskim, jego sytuacja gospodarcza nie należy do najlepszych. Przeciwnie, piętrzą się olbrzymie trudności, których pokonanie leży na sercu miejscowym władzom, partiom i wszystkim ludziom dobrej woli.

Kłopotom aprowizacyjnym starają się zaradzić spółdzielnie spożywcze i handlowe, z których najintensywniej pracuje „Społem” i Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”. W stadium organizacji znajduje się spółdzielnia „Robotnik”.

Powiat śremski jest powiatem mało uprzemysłowionym i z uwagi na to interesuje nas gospodarka rolnicza i hodowlana. Trzeba zaznaczyć, że wyznaczone kontyngenty dostarczono w ilości na ogół zadowalającej i tak miesięcy ponad 100%, zbożowy zaś 85%.

Akcja żniwna dzięki pomocy wszystkich warstw społeczeństwa została na czas zakończona. Aby odciążać matki pracujące na roli i biorące udział w akcji żniwnej, urządzono w powiecie na

okres letni 12 dziecińców pod kierownictwem fachowego personelu, wyszalonego przez Woj. Izbę Rolniczą.

Rabunkowa gospodarka niemieckiego okupanta wyrządziła rolnictwu niepowetowane szkody tak, że produkcja płodów rolnych nie spełni ogólnych oczekiwań. Fatalnie wyjałowiona ziemia potrzebuje pełnego użytkowania obornikiem, którego brak tłumaczyła mała ilość inwentarza.

Przy tym wszystkim użyteczność koni oblicza się na 70%. Traktorami luk tych zapelnąć nie podobna ze względu na brak materiałów pędnych.

Stosunkowo najgorzej przedstawia się sprawa obsiania ozimin, co tłumaczy się brakiem sprzężaju.

Aby zapewnić powiatowi lepsze jutro pod względem gospodarczym, praca referatu rolnego tut. Starostwa idzie w kierunku podniesienia kultury i oświaty wsi, by przez to podnieść wydajność gospodarstw. (tj)

### Komunikat Publ. Szkoły Mleczarskiej W. I. R. we Wrześni

Z dniem 1 listopada 1945 roku rozpoczyna się 1,5 miesięczny kurs dla praktykantów, którzy po jednorocznej praktyce w mleczarniach szkoleniowych i po zdaniu egzaminu z tej jednorocznej praktyki, będą przyjęci na roczny kurs mleczarsko-serwarski w roku 1947.

Kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na kurs, winni posiadać: co najmniej jeden rok praktyki, wiek od 17 do 26 lat, mieć ukończoną co najmniej 7 kl. szkołę powszechną, być zdrowym fizycznie.

Podania należy składać do dnia 15 października 1945 r. do Dyrekcji Szkoły Mleczarskiej we Wrześni, dołączając:

1. dowód obywatelstwa polskiego,
2. odpis świadectwa szkolnego,

#### GOSTYŃ

Dwie gromady w Województwie Poznańskim, które się jako pierwsze wywiązały w 25% z nałożonego kontyngentu na rok 1945/46 otrzymają w nagrodę po jednej tonie cukru.

W powiecie gostyńskim rozpoczęto akcję w dniu 16. 8. 1945 r. W wyniku dotychczasowej akcji dwie gminy wywiązały się z zadania i odstawiły ponad 25% nałożonego kontyngentu. Są nimi: Celestynów i Kościuszkowo.

Niezależnie od tego, otrzymają rolnicy za odstawięnie ziemiopłodów: cukier, sól, powrozy, zapalki, mydło, naftę, narzędzia rolnicze, wyroby włókiennicze, skórę, emalię, porcelanę i fajansy.

Zarząd Polityczno-Wychowawczy przy Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej w Warszawie zorganizował konkurs na najlepszą gazetkę ścienną. W wyniku konkursu kółko redakcyjne „Koszarówki Gostyńskie” zdobyło drugie miejsce, otrzymując w nagrodę piękny dyplom i 20 ciekawych książek. —sk—

#### CHODZIEŻ

Zespół świetliczan Wojewódzkiego Sanatorium P. K. P. dla płucno-chorych wystawił pacjentom i zaproszonym gościom drugi w krótkim czasie wieczór godziwej rozrywki pod opieką siostry genjalnej naszej rodaczki Marii Curie-Skłodowskiej, prof. Heleny Szalay-Skłodowskiej. Polskie piosenki, skecze, obrazki z życia sanatoryjnego, muzyka na odpowiednim poziomie, clowni i piękne polskie zwyczajne ludowe, wypełniły 2-godzinny program. Na wyróżnienie zasługują: śpiew — ob. Daneckiej, skrzypce — ob. Książka i Fidlerowicza, przy akomp. fort. — ob. Górecki, Dorożala Bogdan, jedna z siostr zak., Barbara Leśniewska oraz ob. Górecki. Wypełniona sala sanatorium darzyła wykonawców oklaskami. W końcu wręczył kierownik Pow. Oddziału Informacji i Propagandy ob. Kozak bukiet róż-rodaczce prof. Szalay-Skłodowskiej. Ko

#### OSTRÓW

Manifestacyjny pogrzeb w Ostrowie. Reakcja rodzima, zdegradowana swoimi czynami do roli notorycznych bandytów — rzezimieszków, w swej ostatniej stawce wymierza ciosy w szeregi M. O.

Ostatni taki wypadek miał miejsce w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie dokonano mordu skrytobójczego, pozbawiając życia podchor. Tadeusza Słomkowskiego, funkcjonariusza M. O.

Dnia 12 bm. odbył się pogrzeb śp. Słomkowskiego, który przemienił się w jedną manifestację społeczną, potępiającą masowe mordy reakcji. W pogrzebie brało udział powyżej 10 000 ludzi. A. J.

Organizacją dziecińców w powiecie zajmuje się gorliwie ob. J. Wiertelowa, powiatowa instruktorka wiejskiego gospodarstwa kobiecego, przy Biurze Rolnym. Podczas gdy Biuro Rolne zakładało dziecińca letnie, Pow. Komitet Opieki Społ. zakłada dziecińca stałe. Między innymi zorganizowano już dziecińca w Czekanowie, Biskupicach i Szklarce.

W Oddziale Pow. Inf. i Propagandy zwołana została odprawa wszystkich kierowników świetlic Inf. i Propagandy z całego powiatu. Wzorową pracą wyróżnił się Kamelski Czesław, który samodzielnie założył 7 świetlic w gminie Sośnie. J. S.

Dwa ostatnie zebrania komisji międzypartyjnej poświęcone zostały prawie całkowicie kwestii aprowizacji miasta i powiatu. Specjalna komisja gospodarcza zajmie się poprawą wyżywienia w pierwszym rzędzie klasy pracującej. Oprócz kwestii aprowizacyjnej omawiano żywo wyniki akcji żniwnej i sprawę rehabilitacji 3-ej i 4-ej grupy „volksdeutsche”.

## Szkolnictwo na ziemiach wielkopolskich

Sprawę szkolnictwa i dokształcania młodzieży, która straciła sześć lat nauki na skutek okupacji, społeczeństwo polskie traktuje jako jeden z najważniejszych problemów społecznych. Zasługuje na podkreślenie fakt, że w większości wypadków, organizacja polskiego szkolnictwa wychodzi z inicjatywy prywatnej i to ludzi takich, którzy w pełni doceniają to zagadnienie. W ten sposób podchodzi do sprawy nasze nauczycielstwo, które mimo niskich płac, niejednokrotnie złych warunków mieszkaniowych i szeregu innych bolączek nie odchodzi od swego warsztatu pracy.

Aby zobrazować choć w części stan szkolnictwa w różnych ośrodkach Wielkopolski, zebrałiśmy nieco danych, które niewątpliwie choć w części zilustrują jego stan obecny. W Chodzieży akcja oświatowa obejmuje ukończenie 7 klas szkoły powszechnej dla zaniechanych przez okupację. W Środzie w ubiegłym roku szkolnym prowadzono 41 kursów dla młodocianych, które ukończyło 1169 uczestników. W Kaliszu czynnych jest 16 szkół powszechnych. Odczuwa się tu jednak brak wyposażenia i pomocy szkolnych. W powiecie zaś w 148 szkołach uczy się 17011 dzieci. Z braku około 100 sił nauczycielskich, 17 szkół jest nieczynnych i dzieci są zmuszone uczęszczać nieraz do szkół oddalonych o kilka kilometrów. Dwie szkoły powszechne uruchomiono specjalnie dla młodzieży w wieku 14—20 lat, w których nauka odbywa się w trybie przyspieszonym. Wkrótce zorganizowana będzie w Kaliszu specjalna szkoła dla niedorozwiniętych umysłowo. Przechodząc z kolei do szkolnictwa średniego i zawodowego, na terenie Kalisza jest czynnych 5 zakładów średnich z 6438 uczniami oraz 3 gimnazja i licea ogólnokształcące z około 1500 uczniami. Poza tym czynne jest gimnazjum i liceum handlowe oraz gimnazjum mechaniczne. W Ostrowie gimnazjum kupieckie liczy przeszło 300 uczennic i uczniów. Jest tam ponadto Miejska Szkoła Gospodarstwa Domowego, Przysposobienie Krawiecko-Bielizniarskie, Dokształcająca Szkoła Wieczorna i Kursy Handlowe. W połączonych gminach miejskich Bnin-Kórnik poświęcono z początkiem miesiąca prywatne miejskie gimnazjum koedukacyjne typu humanistycznego, którego dyrektorem jest znany docent U. P. dr Bodniak. Pęd młodzieży wiejskiej do nauki jest bardzo wielki. Ta warstwa młodzieży szczególnie była dotąd upośledzona. Dopiero obecne warunki czysto demokratyczne dają jej możliwość wstępowania do szkół średnich i wyższych. Wysunięta ostatnio akcja czynników kompetentnych, stwarzania uniwersytetów powszechnych, ludowych i tzw. niedzielnich, da niewątpliwie możliwość młodzieży i starszym uzupełnienia swej wiedzy w różnych dziedzinach nauki. Zakładanie świetlic i czytelni w powiatach przyczyni się niewątpliwie do przyspieszenia tej akcji. W tym kierunku robi się bardzo dużo i mamy nadzieję, że społeczeństwo, przez oddawanie swych zbiorów bibliotecznych na rzecz ogółu, przyczyni się w znacznym stopniu do podniesienia kultury polskiej. Tom

#### Prenumerata

### „GŁOS WIELKOPOLSKIEGO”

na miesiąc październik

wynosi:

w mieście Poznaniu . . . 30 zł

na prowincji z wysyłką 33 zł

Zgłoszenia przyjmuje do 28 bm.

Kolportaż „Głosu Wielkopolskiego”

POZNAN, Bukowska 3 8119

#### Z dnia

### Pani Zofia spleca dług

W oficynie kamienicy w której mieszkam, żyje młoda jeszcze kobieta, ciężko pracująca na kawałek chleba dla siebie i dwójga dzieci. Od rana do czwartej, piątej po południu, wystukuje w jakimś biurze na maszynie. Potem pędem wraca do domu, gotuje, pierze, szyje i ceruje. Maż jej siedział kilka lat w obozie koncentracyjnym i od jakiegoś czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Jednego dnia, ktoś zastukał do drzwi mego pokoju. Weszła mała pani Zofia. W zniszczonych pracą drobnych rączkach trzymała pakunek, który nieśmiało położyła na stole.

Ponieważ nasze rozmowy ograniczały się zwykle do krótkiego — dzień dobry — podczas spotkań na schodach, spojrzałem na nią pytająco. — Proszę pana — zaczęła niepewnie — bardzo pana przepraszam, że go w tak drobnej sprawie fatyguję. Jestem przez cały dzień zajęta i doprawdy nie mam czasu poinformować się, co mam z tym zrobić... Wzrokiem wskazała paczkę leżącą na najnowszym wydaniu „Życia Literackiego”.

— To są proszę pana ubranka i trochę ciepłej bielizny po moich chłopakach. Oni już z tego wyróśli, dlatego wyprałam, wylatałam i takbym chętnie ofiarowała jakiejś biednej matce czy repatriantce, która nie może sobie pozwolić na kupno nowych rzeczy dla dziecka. A zima już za pasem. Nie wiem tylko do kogo się z tym zwrócić i myślałam... może pan mi poradzi... Wiedziałem, że się u niej nie przelewa.

— A nie chciałaby pani tego sprzedać? Można by za otrzymane pieniądze kupić synkom coś nowego.

— O nie — odparła i lekki rumieniec zabarwił jej bladą twarzyczkę. — W czasie okupacji znalazłam wielu życzliwych ludzi, którzy mi dużo dobrego wyświadczili. Chciałabym choć w ten sposób wywiązać się z długu u nich zaciągniętego. A jak maż wróci, to moi chłopcy wszyscy będą mieli...

Jak maż wróci... Poradziłem jej pójść do P. C. K. albo do Opieki Społecznej.

Wzięła swoją paczuszkę i podała mi rękę. Już dawno nie ścisnęłam dłoni kobiecej z takim szacunkiem.

DAN-LOT



Czwartek, dnia 27 września 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Przeniesienie Relikwi św. Stanisława.  
Kalendarz słowiański — Damiana.**Odczyt „o bombie atomowej”**

W niedzielę, dnia 7 października, o godz. 11-tej odbędzie się w sali kina Apollo odczyt profesora Uniwersytetu Poznańskiego dra Szczepana Szczęnińskiego na temat bomby atomowej. Odczyt ilustrowany będzie przez rycerzy. Prelegent objaśni nie tylko właściwości fizyczne bomby atomowej i skutki jej działania w czasie wojny, ale również omówi wielkie możliwości, jakie wynalazek ten stwarza dla ludzkości w erze pokoju.

Bilety w cenie 5,— i 10,— zł można nabywać od poniedziałku, 1 października w redakcji „Głosu Wielkopolskiego”, przy ul. Wyspiańskiego 10. Dla członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” wstęp bezpłatny.

**Świat za drutem kolczastym**

Staraniem Związku b. Więźniów Politycznych niemieckich obozów koncentracyjnych i więzień odbędzie się w sobotę, dnia 29. bm. o godz. 17-tej w auli Uniwersytetu Poznańskiego odczyt ob. Jana Fluty pt. „Świat za drutem kolczastym”. Prelegent był więźniem obozów koncentracyjnych w Majdanku, Flossenburgu, Gross-Rosen, Mauthausen i Gusen.

Bilety w cenie 10 zł nabyć można w przedsprzedaży we f-mie Wilak, ul. Wyspiańskiego, w kiosku „Domek Polski” przy Moście Uniwersyteckim, w sekretariacie Związku, przy ul. Armii Czerwonej 3a, przed odczytem przy kasie. Czysty dochód przeznaczony na powracających z obozów koncentracyjnych, oraz na wdowy i sieroty po zmarłych więźniach politycznych.

**W każdej miejscowości będzie chór**

Na ostatnim zebraniu Zarządu Głównego Wlkp. Związku Śpiewaczego powzięto szereg uchwał i przydzielono funkcje organizacyjne poszczególnym członkom. Celem rozbudzenia życia śpiewaczego na prowincji referenci Kultury i Sztuki przy starostwach powiatowych zwoływać będą zebrania delegatów kół w powiatach i dopomoga do utworzenia się zarządów okręgowych. Zarządy te zajmą się dalszą rejestracją i zakładaniem kół śpiewawczych. W każdej miejscowości powinno powstać koło, chociażby śpiewano początkowo jednogłosowo. Do pracy należy zaprosić księży, organistów, nauczycieli oraz muzyków zawodowych i amatorów. Dyrygent okręgowy winien podzielić koła śpiewawcze na kilka kategorii i tak ułożyć repertuar, by zgodny był z technicznymi możliwościami poszczególnych kół. Należy pomagać kołom w urządzaniu koncertów, które odbywać się mogą w salach szkolnych i świetlicach ludowych. Wielce pomocni mogą być kołom referenci Informacji i Propagandy.

Materiał nutowy nabywać można w Wydawnictwie K. T. Barwicki w Poznaniu, przy ul. Półwiejskiej 35.

W sprawach artystycznych koła mogą zwracać się do dyrektora artystycznego Związku prof. St. Kwaśnika w Poznaniu w Urzędzie Wojewódzkim, pokój 205.

Przy Zarządzie Głównym utworzono Komisję Artystyczną, która posiada nadzór nad repertuarem chórow, ich działalnością artystyczną i wyraża opinię o nowych kompozycjach.

Celem Zarządu Głównego jest przede wszystkim szerzenie kultury polskiej, i to polskiej o wysokim poziomie artystycznym.

**Z. M. D. zaczyna działać**

W dniu 21 bm. w auli Akademii Handlowej odbył się z inicjatywy Wojewódzkiego Zarządu Związku Młodzieży Demokratycznej odczyt przedwojennego jeszcze kuratora Z. P. M. D. prof. Czesława Znamierowskiego pt. „O istocie demokracji”. Odczyt ten potraktowany był jako pewnego rodzaju zagajenie do mającego się odbyć po nim pierwszego zebrania organizacyjnego Z. M. D. Celem zebrania było zorganizowanie Poznańskiego Koła Z. M. D. Prezesem został wybrany ob. Strzałkowski, student wydziału ekonomiczno-prawnego.

Z. M. D. jest organizacją ogólnopolską, powstała z inicjatywy Stronnictwa Demokratycznego i ma na celu przede wszystkim pracę samowychowawczą i przygotowawczą polityczną. Z przemówienia organizatorów Koła, nowo wybranego prezesa oraz członków Z. M. D. zabierających głos w dyskusji wynika, że młodzież Z. M. D. solidaryzuje się w pełni z postanowieniami prof. Znamierowskiego w sprawie typu prawdziwej demokracji i ma zamiar prowadzić pracę samowychowawczą po myśli sformułowanych przez niego postulatów. (a)

**Dom wychowawczy dla sierot po kolejarzach**

Dnia 1 października rb. staraniem D. O. K. P. Poznań i Z. Z. K. zostaje uruchomiony w Puszczkowie Dom Wychowawczy-Internat dla sierot po pracownikach kolejowych. Do internatu będą przyjmowane sieroty w wieku od 7-miu do 14-ciu lat obojga płci.

Dzieciom zapewnia się całkowitą opiekę, wychowanie, wykształcenie, wyżywienie, wydawanie odzieży i ubiwa. Dom wychowawczy posiada na miejscu siły fachowe wychowawczo-pedagogiczne. Dzieci będą miały stałą pomoc w nauce.

Naukę pobierać będą w miejscowej szkole powszechnej. Czas pobytu w domu wychowawczym jest nieograniczony i opiekunowie sierot będą mogli w każdej chwili swoje dzieci zabrać na stałe, lub na pewien określony czas do domów.

Wyjazd z Poznania nastąpi dnia 1 października, o godz. 13.10 z peronu 4a. Zbiórka na Dworcu Zachodnim. Wszelkich informacji udziela Wydział Opieki Społecznej Z. Z. K. Poznań, Wierzbicice nr 45.

# Poznań leczy rany

Między Poznaniem sprzed kilku miesięcy a Poznaniem dzisiejszym jest kolosalna różnica. Nie raz już nas zawalone gruzami ulice, goją się rany postrzałowe, zablizniają dziury w murach, wygładzają szczyby opadłych tynków, zasklepiają zadrzańnięcia.

Jak nas informują ob. dyr. Kaczmarek z Miejskiego Wydziału Techniczno-Budowlanego, prace nad remontem domów mieszkalnych będą w niedługim czasie oddane inicjatywie prywatnej, której kredytów dostarczy Bank Gospodarstwa Krajowego, przeznaczając na ten cel 18 milionów złotych. Budynki miejskie remontować będzie w dalszym ciągu Zarząd Miejski, którego wysiłki już teraz idą przede wszystkim w kierunku zabezpieczenia i wyremontowania budowli zabytkowych i reprezentacyjnych. I tak zabezpieczono się chlubą przedwojennego Poznania — Ratusz, pokrywając go tymczasowym dachem, przystępuje się do prac nad rekonstrukcją katedry i remontuje hotel „Polonia”.

Prace nad odbudową gmachów Akademii Handlowej są w wysokim stopniu zaawansowane. Dużo wysiłku włożono również w remont Izby Skarbowej. Nie ustają prace nad odtworzeniem Kolegiaty Farnej. W trzech o zabytkowe budowle Poznania zabezpieczano się również Bibliotekę Raczyńskich, — kościół św. Wojciecha, pałace: Działyńskich i Górków, zamek na Górze Przemysława, Odrwach Główny, kościoły: Panny Marii, Bożego Ciała, Bernardynów i in. W odbudowie kościołów bardzo pomocne są same parafie.

W toku są prace renowacyjne około Teatru Wielkiego, w którym niemieckie materiały zastępcze wymienia się na nowe, trwalsze. Oczyszcza się z gruzów dojsię do Teatru Polskiego (frontowy dom groził zawaleniem). Do najbliższych zamierzeń należy wyremontowanie Palmiarni w parku Wilsona i wyrestaurowanie Wieży Górczalskiej.

Mimo braku poważniejszych subwencji i kredytów wysiłki władz miejskich pójdą w kierunku,

by tempa odbudowy nie zmniejszyć w sezonie zimowym. Projektowane jest stworzenie specjalnej komórki dla odbudowy Poznania, która podlegałaby bezpośrednio Ministerstwu Odbudowy.

Na podkreślenie zasługują również dalece zaawansowane prace nad odbudową gmachów Dyrekcji Poczt i Telegrafów i Dyrekcji Okr. Kolei Państwowych. Prace te jednak nie wchodzi w zakres kompetencji władz miejskich, tak samo jak prace nad odtworzeniem budynków uniwersyteckich. Takie budowle jak Collegium Minus, Collegium Medicum, Collegium Chemicum należą do najbardziej reprezentacyjnych w Poznaniu. Odbudowa ich nie tylko pozwoli na otwarcie szeregu zakładów naukowych, lecz podniesie również wykład estetyczny naszego miasta. Nie oglądając się na pomoc z zewnątrz wykazała Administracja duży zmysł organizacyjny. Wystarawszy się samodzielnie o kredyty, na własną rękę poczęła zbierać materiały budowlane. „Sztab” odbudowy gmachów uniwersyteckich, składa się tylko z 4 osób: inż. Rychlickiego, dra Kwieka, arch. Wymetala i bud. Thiema. Do pomocy dokooperowano 2 techników i 6 podmiistrzów.

W trakcie odbudowy znajdują się: Biblioteka Uniwersytecka, Collegia: Medicum, Minus, Chemicum, Anatomicum, Weterynaryjne, Obserwatorium astronomiczne, Studium W. F. oraz cały szereg innych budowli. Potężna Biblioteka Uniwersytecka będzie w najbliższej przyszłości oddana do użytku, tak samo jak Collegium Minus.

Z tego krótkiego przeglądu widzimy, że odbudowę się w obecnej chwili szereg zabytkowych i reprezentacyjnych budowli naszego miasta, a po prac uzależnioną jest w wysokim stopniu od wysokości przyznanych Poznańowi kredytów i subwencji. Ponieważ te ostatnie wykazują tendencję zwykłą, należy mieć nadzieję, że Poznań w przeciągu najbliższych lat wyleczy się z najcięższych ran i widokiem całkowicie odremontowanych gmachów przyczyni sobie dużo uroku. Jant.

## I. koncert religijny na odbudowę kościoła

W ubiegłą niedzielę, przy licznej frekwencji w kościele poewangelickim przy ul. Grobla 1 odbył się z inicjatywy specjalnego komitetu, pierwszy koncert religijny. Czysty dochód przeznaczony na odbudowę presteraję świątyni św. Wojciecha (zwanej poznańską Skalką), zniszczonej wskutek działań wojennych.

Imprezy tego rodzaju należą do rzadkich a w czasie okupacji stosowano je z dużym powodzeniem kilkakrotnie w Krakowie. Ze względu na wyjątkowe tło i atmosferę — imprezy takie mają odrębny, pełen pietyzmu i dostojności, uroczysty charakter. Zresztą mogliśmy to zaobserwować i w Poznaniu przed wojną, podczas niedzielnych sum w Katedrze Poznańskiej, urozmaiconych występami światowej sławy Chóru ks. dra Gieburowskiego o wysokiej artystycznej klasie.

Niedzielną impreza dzięki swemu bogactwu i harmonijnie zestawionemu programowi w wykonaniu czołowych solistów poznańskich, stała na wysokim poziomie artystycznym, wywołując pełny rezonans wśród słuchaczy. Ogólne wrażenie podniosła doskonała akustyka kościoła, zbudowanego amfiteatralnie z piętrowymi balkonami i licznymi łozami. Dużą niespodzianką był występ prof. Józefa Pawlaka, b. organisty katedralnego, który powrócił szczęśliwie po pięcioletniej bytności w obozie koncentracyjnym w Gusen i odegrał na największych obecnie w Poznaniu

(choć jeszcze nie zupełnie przywróconych do właściwego użytku) organach piękny „Choral A” i „Pastorale” — Cezara Francka oraz „Scherzo” — Guilmanta.

Nasza wiolinistka p. prof. Schreiberówna wykonała melodyjne „Adagio” — W. A. Mozarta, „Andantino” — Padre Martiniego i „Canzonetę” — P. D. Paradisa. W wokalnych partiach solowych wystąpili: młoda sopranistka p. Wanda Falakówna i tenor ks. prof. Maćkowiak, odśpiewując wybitne dzieła kościelne szkoły włoskiej, niemieckiej i polskiej.

Dużo zainteresowania wywołał debiutowy występ powojenny Chóru Wychowanków nieodżałowanej pamięci ks. dra Gieburowskiego, wykonując trzy jego kompozycje łacińskie. Chór mieszany parafii św. Wojciecha, rozporządzający inteligentnym i świeżym materiałem głosowym pod batutą sympatycznie zapowiadającego się Stefana Stuligroza, wychowanka Chóru Katedralnego — odśpiewał wymagające dużej opanowania technicznego i interpretacyjnego fragmenty z „Missa Dominialis” — ks. Chłondowskiego, oraz popisowe „Agnus Dei” z „Missa in hon. Sancti Stanisłai” — J. Furmanika.

Koncert, który nie był pierwszym i ostatnim tego rodzaju, poprzedził słowem wstępnym — główny inicjator, ks. Hieronim Lewandowski. T. Śmielowski

**Kwesta na „Dom Dziecka”**

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w Poznaniu, ul. Chełmońskiego 2, urządza w niedzielę 7 października w całym powiecie poznańskim, kwestę domową i uliczną, na założenie „Domu Dziecka” dla sierot po rodzicach zamordowanych w katowniach niemieckich. Kwestę przeprowadzają w gminach miejskich i wiejskich Gminne Komitety Opieki Społecznej. Z uwagi na wzniosły cel, uprasza się społeczeństwo o jak największe poparcie.

**Inauguracja roku akademickiego w Szkole Inżynierskiej**

W dniu 30. bm. odbędzie się uroczysta inauguracja roku akademickiego Szkoły Inżynierskiej w Poznaniu. Inaugurację poprzedzi nabożeństwo, które odprawi się o godz. 9.15 w kościele parafialnym przy Rynku Wildeckim.

Właściwe uroczystości odbędą się w gmachu Szkoły Inżynierskiej, przy placu Bergera 5.

**Dobrze zrozumiana idea demokracji**

W sobotę, dnia 22 bm. poświęcone zostały przez ks. prob. Frankiewicza lokale przemysłowe ob. Aleksandra Tyrały przy Rynku Łazarskim nr 4. Firma ob. Tyrały, znana jest mieszkańcom Poznania od przeszło 50 lat, z jej wyrobów złotniczych, przedmiotów liturgicznych i prac artystycznych, które zdobyły uznanie nie tylko w kraju ale i za granicą. W uroczystości brał udział delegaci Poznańskiej Szkoły Zdobniczej, prasy oraz zaproszeni goście. Po poświęceniu ob. Tyrała wręczył przedstawicielom prasy i księdzu Frankiewiczowi poważne kwoty pieniężne na polską książkę, na odbudowę gmachu Izby Rzemieślniczej oraz na potrzeby kościoła parafii Łazarskiej. Podczas śniadania, byliśmy świadkami jednego w swoim rodzaju obywatelskiego gestu ze strony ob. Tyrały. W rozumieniu ważności swej placówki, która powstała z gruzów dzięki pomocy swych współpracowników, ob. Tyrała zrezygnował z prawa wyłącznej własności przedsiębiorstwa i wręczył swym współpracownikom ob. Lubieńskiemu, Feistowi i Czyżowi pisemny akt, który czyni ich współwłaścicielami firmy. Gest ten świadczy najlepiej o stanowisku obywatelskim ob. Tyrały oraz o zrozumieniu celów i zadań prawdziwej demokracji. Czyn ten, zasługuje na jak największą pochwałę i godzien jest naśladowania.

Nowej placówce i jej właścicielom śle redakcja życzenia jak najpomysłniejszego rozwoju. Tom

**Występ „Kwartetu Polskiego”**

W niedzielę, 30 września, o godz. 11.30 wystąpi w Teatrze Polskim „Kwartet Polski”, w którego skład wchodzi: Zdzisław Jahne, I skrzypce, — Ludwik Kwaśnik, II skrzypce, — Tadeusz Świec, altówka, — Derzyński Danczowski, wiolonczela. Współdziałają Jerz Jan Rakowski, altówka.

W programie: III. Kwartet St. B. Poradowskiego, I Kwartet A-Dur Borodina i Kwintet Es-Dur Dworzaka.

**Ulgi inwestycyjne nie obowiązują**

Niektórzy obywatele, broniąc wyłącznie swych interesów, usiłują interpretować dekret o reformie samorządowego systemu podatkowego w ten sposób, że nieruchomości, które nabyły ulgi inwestycyjne przed rokiem 1938, są i obecnie w roku 1945 wolne od podatku od nieruchomości i lokali.

Tęgo rodzaju interpretacja sprzeczna jest ze sprawiedliwością i logiką, w ten sposób bowiem placłoby się podatki od nieruchomości zbudowanych w r. 1939, a więc zupełnie niezamortyzowanych, a wolne od podatku byłyby nieruchomości zbudowane np. w r. 1936, mające już za sobą pewien okres amortyzacji.

Zarząd Miejski, po zasięgnięciu opinii w Ministerstwie Administracji Publicznej, wyjaśnia, że w r. 1945 nie obowiązują żadne ulgi inwestycyjne bez względu na to, kiedy nieruchomości została wybudowana.

Równocześnie Zarząd Miejski zawiadamia, że wszelkie wniesione na powyższy temat sprzeciwie bez równoczesnego uiszczenia wymierzonego podatku uważa za załatwione przez powyższe wyjaśnienie i w stosunku do opornych zastosuje rygor egzekucyjny.

**Wpłata zaliczek dla rencistów U. S.**

Wpłata zaliczek na renty z funduszy ubezpieczeń od wypadków i chorób zawodowych, emerytalnego pracowników umysłowych, robotników oraz inwalidzkiego robotników rolnych i leśnych za miesiąc październik 1945, dla rencistów zamieszkałych na terenie Poznania oraz gmin przydzielonych odbywać się będzie w gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Mickiewicza 2, w godz. od 8.30 do 13-tej, a w soboty od 8.30 do 12-tej.

Dnia 1. 10. od A—E; 2. 10. od F—J; 3. i 4. 10. K; 5. 10. od L—M; 6. 10. od N—R; 8. 10. od S—T; 9. 10. od U—W; 10. 10. od X—Z.

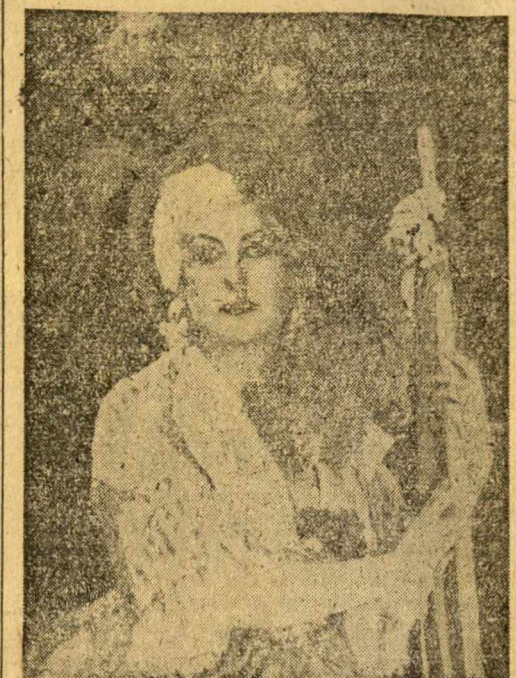
Przy odbiorze zaliczek należy przedłożyć zaświadczenie dokonanej rejestracji i dowód osobisty.

Wypłacane zaliczki należy odbierać w ściśle wyznaczonych terminach.

**Najciekawsze audycje radiowe w dniu 28 bm.**

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Strzeżenie dziennika porannego; 7.50 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczy; 8.40 Muzyka; 11.57 Sygnał czasu; 12.00 Artykuł aktualny; 12.10 Dziennik południowy; 12.25 Koncert; 12.40 Komunikaty; 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzin; 13.05 Muzyka; 13.15 Audycja dla wsi; 13.30 „Jedziemy na Zachód”; 13.50 „Tosca” — opera Pucciniego (w skrócie) w wykonaniu orkiestry i solistów opery „La Scala” w Mediolanie; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Lekka muzyka symfoniczna; 15.40 Komunikaty Urzędu Wojewódzkiego; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego”; 16.00 Program z W-wy; 17.30 Kącik Polskiej Partii Socjalistycznej; 17.45 Reportaż z cyklu „Bestialstwa germańskie pt. „Obóz, który mówi”, wygłosi red. Albin Wietrzykowski; 18.00 Z cyklu „Gawędy o stomic” — pogadankę naukową pt. „Rzeczpospolita pierwiastków” wygłosi dr Kazimierz Kapitański; 18.10 Skrzynka techniczna w opracowaniu dra Mariana Rajewskiego — dyrektor Rozgłośni Poznańskiej; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Pogadanka sportowa; 19.25 Wiadomości z Ziemi Zachodniej; 19.30 Artykuł polityczny; 19.40 Dziennik wieczorny; 19.55 „Pędłem wyobraźni”; 20.00 Koncert kwartetu wokalnego Wiktora Buchwała z udziałem Heleny Strońskiej-Doruchowej (sopran); 20.15 Wywiad z Marianem Obst; 20.45 Muzyka; 21.00 Nadprogram; 21.15 Wspomnienia z sali koncertowej — audycja w opracowaniu prof. Franciszka Łukasiewicza z ilustracją płytową; 22.00 Skrzynka poszukiwania rodzin; 23.00 Muzyka taneczna.

## Ewa Bandrowska-Turska wystąpi raz jeszcze w „Rigoletto”



Znakomita nasza śpiewaczka Ewa Bandrowska-Turska, która odniosła wielki sukces zarówno na swym koncercie, jak i jako Gilda w „Rigoletto” na scenie Teatru Wielkiego, wystąpi po raz ostatni w tej operze w sobotę, dnia 29 bm.

Przedłużający się pobyt Ewy Bandrowskiej-Turskiej w Poznaniu najlepiej świadczy o entuzjastycznym, jaki jej występ budzą wśród szerszych warstw publiczności poznańskiej.

Czwartek, 27 września

**W teatrach poznańskich:**

Teatr Wielki: godz. 18-ta — „Krawiowicy i górale”,  
Teatr Polski: godz. 18-ta — „Ziemia oskarża”,  
Miejski Teatr Marionetek: nieczynny.

**W kinach poznańskich:**

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „Poświęcenie”, „Jedność”,  
godz. 16, 18 i 20-ta — „Kapralski”, „Polonia”;  
godz. 16, 18 i 20-ta — „Berlin — Parada zwycięstwa”,  
Warsa: godz. 15, 17 i 19-ta — „Kapralski”, „Wolność”;  
godz. 15, 17 i 19-ta — „Berlin — Parada zwycięstwa”.

**Pożegnalny występ b. Chóru Dana „4 ASY”**

Zespół „4 Asy” wystąpi po raz ostatni w niedzielę, 30 września o godz. 18-tej w auli uniwersyteckiej.  
Przedsprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Kantaka 6a, w niedzielę od godz. 10—13 i od 15—18-tej w kasie auli uniwersyteckiej.

**Zmiana godzin „popołudniówek”**

Teatr Polski w Poznaniu podaje do wiadomości, że ze względu na trudności techniczne przy zmianach dekoracyjnych między przedstawieniami popołudniowymi i wieczornymi — popołudniowe spektakle sztuki Karłowickiej „Ziemia oskarża” w sobotę, 29 i w niedzielę, 30 bm. zaczyna się nieco wcześniej niż zwykle, — mianowicie punktualnie o godz. 14.30. Po rozpoczęciu spektaklu wejście na salę bezwzględnie wzbronione.

**„ZIEMIA OSKARZA” dla prowincji**

Aby umożliwić liczny przyjazd z prowincji zainteresowanie sztuki Wandy Karłowickiej „Ziemia oskarża”, — dyrekcja Teatru Polskiego postanowiła dać w sobotę i niedzielę, 29 i 30 bm., popołudniowe przedstawienia tej sztuki o nieco wcześniejszej niż zwykle godzinie, mianowicie o 14.30.

W sobotę wieczorem normalnie o 18-tej — „Ziemia oskarża”. W niedzielę wieczorem, także o godz. 18-tej — tragedia komedia kointańska Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej”.

**Komunikaty**

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna S. A. podaje do wiadomości, że uchwałę Walnego Zgromadzenia z dnia 24 bm. firma Spółki została zmieniona na „Miejska Poznańska Kolej Elektryczna S. A.”, oraz powzięte zostało postanowienie, że M. P. K. E. prowadzi się w imieniu i na rachunek gminy miasta Poznania.

O. K. Z. Z. na województwo poznańskie nie uznaje założonego w swoim czasie Związku Zaw. Artystów Cyrkowych i Lunaparkowców w Poznaniu i dekretem z dnia 19 bm. upoważniła ob. W. Mierzejewskiego do zwołania ponownego zebrania organizacyjnego dla założenia sekcji artystów widowiskowych przy Związku Zaw. Pracowników Kultury, Sztuki i Widowisk. Zebranie odbędzie się 29 bm. o godz. 17-tej w sali P. W. i W. F. w Parku Wilsona.

Wydział Przemysłowy Zarządu Miejskiego przy ul. Zwierzynieckiej 13, przypomina podległym mu zakładom przemysłowym, że z dniem 1-go października rb. upływa termin składania sprawozdań za III kwartał i miesiąc wrzesień rb. oraz planów produkcji i zaopatrzenia na miesiąc listopad. Sprawozdania kwartalne i miesięczne należy złożyć w trzech a plan produkcji w jednym egzemplarzu.

Dyrekcja Muzeum Wielkopolskiego organizuje cykl wykładów z zakresu historii sztuki, które wygłosi profesorowie U. P. i kustosze Muzeum. Wykłady dostępne będą publicznie za drobną dopłatą wstępu. W notatce naszej pt. Wykłady i kursy z zakresu historii sztuki w Muzeum Wlkp. zostały owe wykłady przedstawione jako jedna impreza z kursami historii sztuki, prowadzonymi przez st. asystentkę Muzeum, ob. Romanę Szymańską. Dyrekcja Muzeum stwierdza, że kursy ob. Szymańskiej mają charakter imprez ściśle prywatnych i nie pozostają w żadnym stosunku do wykładów projektowanych w sezonie jesennym i zimowym przez Muzeum. Dyrekcja Muzeum była gotowa udzielić ob. Szymańskiej lokalu muzealnego na kursy, jednakże wobec faktu mieszania wykładów muzealnych organizowanych przy udziale profesorów Uniwersytetu z prywatnymi kursami, uzgodniono, że ob. Szymańska prowadzi swój kurs w mieszkaniu prywatnym przy ul. Piowickiej nr 15, m. 2.

Polski Związek Zachodni zakupił w kinie „Apollo” przedstawienie kinowe dla swych członków. Seans odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 14-tej. Wyświetlany będzie film produkcji amerykańskiej „Poświęcenie”. Bilety w cenie 3 zł nabywać można od dnia 26 bm. w lokalu P. Z. Z. przy ul. Chełmońskiego 1, i p. tr., w pokoju 5, w godz. od 9—14-tej. Filia Gimnazjum im. św. Jęka Kantego na Górczynie, przy ul. Bosej 9, przyjmuje wpisy uczniów (uczennic), którzy nie zostali przyjęci z powodu braku miejsca. Zgłoszenia się również ci, którzy wpisali się do innych gimnazjów. Zgłoszenia z dokumentami, przy ul. Bosej 2, od godz. 10—11-tej. Na Dębca filia gimnazjum nie będzie.

**Zebrania w dniu 29 września**

Przedstawiciele wszystkich przywatnych młynów z województwa poznańskiego o godz. 10.30 na sali posiedzeń Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, przy ul. Mickiewicza 31.

Stronnictwo Demokratyczne, Komitet Miejski, Zwycięzca Walne Zebranie o godz. 18-tej w sali W. F. i P. W. w Parku Wilsona.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. o godz. 16-tej na sał ob. Jarockiego, przy ul. Maszalskiej 8a. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji.

Członkowie B. Związku Zaw. Artystów Cyrkowych i Lunaparkowców R. P. oddziału poznańskiego o godz. 17-tej w sali W. F. i P. W. w Parku Wilsona.

**Ofiary pieniężne złożyli:**

Na odbudowę m. Poznania: Związek Kupiectwa Rynkowego — zł 10246.02 — zebrane na zabawie w dniu 25. 8. br.; Przemysłowy Cech Słusarzy — zł 1000,—; Zrzeszenie Restauratorów, Jarocin — zł 4720,—; Referat Szkoleniowy Woj. Urzęd. Inf. i Propagandy w Poznaniu — zł 932.50; Stefan Kozłowski, Poznań, ul. Piekary 13b — zł 1050,— zebrane na imieninach; ob. M. Pięta, właściciel „Drogerii Wildeckiej” — zł 1000,—; Harcerstwo w Murawianej Goślinie — zł 1505,— zebrane w dniu poświęcenia sztabu.

Na odbudowę Warszawy: Stronnictwo Ludowe, koło Krzyżownicy — zł 1500,—.

Na wdowy i sieroty po b. więźniach politycznych: ob. Fr. Falkiewiczowa, Puszczkowo — zł 1000,—.

Za duszą śp.  
**Wacława Mierkiewicza**  
kupca  
zamęczonego w r. 1941 w obozie koncentracyjnym Dachau, odprawione zostanie  
**nabożeństwo żałobne**  
w piątek, 28 bm., o godz. 8.30 w kościele Bożego Ciała.  
Dzieci i wnuki.  
Poznań, Półwiejska 22. 8175

Wszystkim, którzy okazali nam współczucie z powodu zgonu naszej najdroższej córki śp.  
**Agnieszki Dłużewskiej**  
składamy ią drogą serdeczne  
**Bóg zapłać!**  
Ludwikowo Dłużewscy  
Poznań, 26. 9. 45.

W drugą rocznicę śmierci, śp.  
**Kazimierza Schwarza**  
który poległ rażony katowskimi kulami hitlerowskimi, odbędzie się  
**msza św.**  
w niedzielę, 30 września 1945 o godz. 7-mej w kościele Serca Jezusowego na Jeźcach, o czym zawiadomiam.  
8086 rodzina.

Liście płac (z kontami dla poszczególnych pracowników)  
**Kartofelki magazynowe** w trzech wykonaniach poleca  
**KSIEGOWOSC PRZEBITKOWA** „Perfecta”  
Poznań, Kanleka 8/9. Tel. 26-80. P. K. O. Poznań, nr 4139

**Pożegnalny występ**  
**b. Chóru Dana „4 ASY”**  
Na ogólne życzenie P. T. publiczności, która zachwycona była występami b. Chóru Dana „4 Asy”, zespół artystów wystąpi po raz ostatni w niedzielę, 30 września, o godzinie 18-tej w Auli uniwersyteckiej. Będzie to pożegnalny występ naszych „Asów”. Udział biorą: solisci M. Ziolkowski, K. Celiga, święta para tancerza M. Kolnikówna i E. Papiński. Opracowanie muzyczne i skomponowanie Jerzy Zabęga. Przedprzedaż biletów w księgarni Gebethnera i Wolfa, ul. Kantaka 6a, w niedzielę od godziny 10—13 i od 15—18-tej w kawiarni uniwersyteckiej.

**Baterie kieszonkowe, anodówki**  
**DAIMON**  
Generalna sprzedaż na województwo poznańskie  
**M. Mielcarski, Poznań,**  
Ogrodowa 19 (przy Półwiejskiej) 7406

Poszukujemy od zaraz:  
specjalistów do montażu pras parowych do brykietowania węgla,  
specjalistów do zmontowania suszarni rotacyjnych (obrotowych) do suszenia miazgi węgla brunatnego,  
dwóch specjalistów do montażu oczyszczalni wody zasilającej kotły parowe,  
specjalistów do montażu kotłów parowych systemu „La Mont”.  
30-letni ślusarzy i 10-ciu spawaczy.  
Oferty kierować pod adresem:  
**Kopalnia Węgla i Fabryka Brykietów Morześlów**  
poczta Kozia. 8123

**Przewozy - Ekspedycja**  
**Państwowe Przedsiębiorstwo Transportowe**  
ODDZIAŁ W POZNAŃU, ul. Skłodowska 12, telefon 21-31  
Transporty: samochodowe, wagonowe, drobnicowe magazynowanie, przeprowadzki 7513

**Kupię**  
**generator z parnikiem na koks**  
dla motoru ssącego gazowego ca 80 KM.  
O opis techniczny oraz cenę prosi  
**Jan Jagodziński, Młyn - Elektrownia**  
Kozmin, pow. Krotoszyn.

**Ogłoszenie**  
Zgodnie z zarządzeniem Ministra Administracji Publicznej, jako Generalnego Pełnomocnika Rządu dla Ziemi Odzyskanych, Przemysłu oraz Skarbu, z dn. 29 sierpnia 1945 r., w sprawie upamiętnienia rezydentów składów artykułów przemysłowych dla zasilenia Funduszu Inwestycyjno-Obrotowego Przemysłu Ziemi Odzyskanych  
w y z y w a się wszystkie władze, urzędy, organizacje, instytucje, aby bezzwłocznie podały zabezpieczone przez siebie, przejęte, nabyte, lub zbyte oraz zużyte, lub wywiezione wszystkie surowce półfabrykaty, materiały pomocnicze, wyroby półgotowe i gotowe z zakresu wytwórstwa i przetwórstwa papierniczego a znajdujące się po dniu 1 czerwca r. b. na terenach Ziemi Odzyskanych, t. j. ziem które w dniu 1 września 1939 r. nie wchodziły w skład Rzeczypospolitej.  
Sprawdzenie winno zawierać dokładne dane co do ilości, nazw technicznych i handlowych, wymiarów, wag itp.  
a) w chwili przejęcia lub zabezpieczenia,  
b) ilości i gatunki zużyte, zużyte, wywiezione z terenu, o którym mowa,  
c) ilości i gatunki będące w posiadaniu sprawozdawcy w dniu sprawozdania.  
Zarządzenie powyższe nie dotyczy składów letniejących przy zakładach pracy i będących własnością tychże zakładów (fabryk).  
Dane powyższe należy nadesłać w 2-ech egzemplarzach, najpóźniej do dnia 30 września r. b. do Centrali Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego, Łódź, ul. Śródmiejska 11, listami poleconymi, i to w ten sposób, że egzemplarz II-ty wienien być wysłany w 2 dni po wysłaniu I-go egzemplarza.  
Centrala Zaopatrzenia i Zbytu Przemysłu Papierniczego  
Łódź, dnia 18 września 1945 r. k 341

**Występ „Kwartetu Polskiego”**  
W niedzielę, 30 września, o godzinie 11.30 wystąpi w Teatrze Polskim „Kwartet Polski”, w którego skład wchodzi: Zdzisław Jahnke, I skrzypce. — Ludwik Kwaśnik, II skrzypce. — Tadeusz Szulc, altówka. — Dezideriusz Danczowski, wiolonczela. Współdziałają bierze Jan Rakowski, altówka.  
W programie: III Kwartet St. B. Poradowskiego, I Kwartet A. Dur Borodina i Kwintet Es-Dur Dwrzacka.  
Bilety są już do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
przyjmuje Administracja ul. Wspólnego 10 i ptr ber odpowiedzialności za terminowy druk.

**Sprzedaje**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7691  
Sprzedam niwelator, 2 pasy dług, butów 43, piec żelazny (angielka). Droga Dębnińska 3 d I ptr. 7699  
Sprzedam wóz na 1 konia. Grudzień 80 m. 19. 7701  
Elektromotory prąd zmienny 3—4,4—5,5—18,5 KW oraz transformacje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7703.  
Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. 7819  
Rower, maszyna damska, waga stołowa tano. Skarbowa 6 m. 8. 7709  
Światłki ze szkła drutowego wykonują: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Hontsch Poznań, Rataje 138. 7713  
Kompletne pokrycie dachu, składające się z wazarów, oraz płyt dachowych na rozpiętość 12,50 wzdł. 6,25 m do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7714.  
Sprzedam odlew drzewce piecowego. F. ma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7732  
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju części samochodowe. Warsztaty Samochodowe Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7733  
Do sprzedania lekka platforma na gumach i wosfalka do gotowania na prąd. Kopani 92. 7735  
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 14. 7737

Caputę do kwaszenia, jabłka, pomidory kupuje. Zakłady Przemysłowe W. Paetz, Mostowa 11. 7543  
Złoty łom, szlach. kamienie, przybory zegarkowe i narzędzia kupuje Juliusz Kreglewski, hurtownia zegarmistrzowska, Poznań, ul. Walki Młodych 18. 7683  
Kupuje konie stałe na rzeź. Rzeźnictwo konskie Ig. Nowak, Poznań, Górna Wilda 26, telefon 21-10 i 21-11. 7670  
Radioaparaty i lampy radiowe kupuje, płaci najwyższe ceny Komis 56, Wrocławska 13. 7353  
Wagę wozową na 10 do 15 t. nową lub dobrze utrzymaną, kupujemy „Elbor”, Poznań, Paderewskiego 1, tel. 26-55. 7417  
Maszynę do pisania, liczenia, powielacz, kupimy. Kochanowicz i S-ka, plac Wolności 13. 7864  
Zakupimy większą ilość kauczuku, blachy mosiężnej, miedzianej, rurki, prety mosiężne. Polecamy narzędzia, narzędzia stolarskie, metale, azbest, wszelkie artykuły techniczne. M. Molicki, Walki Młodych 50. 7681  
Regały, nadające się do księgarń, kupimy. Adres wskazać „Głos Wielkopolski” nr 8129.  
Dentystyczne artykuły kupuje „Dental”, Szrama i Kapczyński, Fredry 3. 7638  
Worki wszelkiego rodzaju, nici i przędze do szycia worków, płachty nieprzemakalne kupuje. Poznańska Fabryka worków, Przemysłowa 33 tel. 1845. 7641  
Narzędzia, artykuły techniczne kupuje Kosiniego 8 m. 8. 7647  
Psa ostrego kupię. Zgłoszenia „Mascotte”, Strzelecka 31. 7649  
Zegarek męski Omega, Longines, Schafhausen, kupię. Marcinkowskiego 16, skład męski. 7652  
Krajalnie kaszy kupię. Strzelecki, Marcinkowskiego 16. 7653  
Platformę na gumach 4,5 tonową kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7657. 7657  
Kupuję wełnę, bawełnę. Wytwórnia Trykotów Zwierzyniecka 41 m. 8. 7660  
Kupię zaraz: bufet restauracyjny i repozytorium, garnki aluminiowe 3—100 litr., porcelanę restauracyjną, waże kuchynną i decymalna do 100 kg, maszynę do krojenia wędlin, do mielenia mięsa, do szatkowania kapusty, noże, widelce, łyżki, 2 wentylatory turbinyowe, duży piec stalowy i wszelkiego rodzaju sprzęt restauracyjny. Zgłoszenia Maczkowski, Koszaka 2 parter od godz. 17—18-tej. 6763  
Kupię dobre utrzymaną szafę 3-drzwiową, 2-plymno pucho-we, tapczaną z oparciem, ul. Walki Młodych (św. Marcin) 33, m. 5, godz. 4—6 po poł. 7665  
Kupim meble okazyste, szafy jednolite, biurowe, biurka, stoły i krzesła. Oferty z podaniem ceny składają do „Głos Wielkopolskiego” nr 7673.  
Pianino tylko korzystnie zaraz kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7716.  
Stół stolarski oraz narzędzia kupimy. Oferty z ceną „Głos Wielkopolski” nr 7736.  
Meble do 3—4 pokoi tylko w dobrym stanie kupię ewtl. z mieszkaniami. Tel. 22-85. 7769  
Biruko, jadalne, radio kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7777.  
Maszynę do pisania i liczenia — motory elektryczne kupię Wierzbicice 46 m. 2. 7778  
Futro męskie w dobrym stanie kupię. „Głos Wielkopolski” nr 7787.

**Filipowicz Ireneusz-Maciej** nocował w Poznaniu dnia 19 sierpnia 1945. Osobę u której nocował, względnie która by coś o nim wiedziała proszę bardzo nadać wiadomość i adres ojcu Wacławowi Filipowiczowi do Lublina ul. Górna 7 m. 5. 7702

**Magazyn, parterowego dogo-dnym** zajadem poszukuje Dom Handlowy, plac Wolności 2. 7810  
**Akademik starszy spokojny** szuka pokoiku. Natychmiastowe oferty z ceną prosi kierować listownie. Rzeszów, Grzeszek, Asnyka 8. 7826  
**Pokoju pustego, ciepłego, zamian-pianino** świeżego. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7833.  
**Skład — Łazarz, Jeżyce** — odstępuje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7873.

**Pokoju poszukuje samotna** białostka. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7878.  
**Dzierżawy**  
Dzierżawy apteki poszukuję. Zgłoszenia „Par” Poznań, Ratajska 7 pod 293. 7730

**Zguby**  
Zgubioną kartę rejestracyjną wystawioną przez R. K. U. Szamoty na nazwisko: Nowak Jan ur. 20. 9. 1920 r. w Kępnie zamieszkałym w Obornikach unieważniam. 7646  
Unieważniam skradziony dowód tożsamości nr 635 wystawiony przez D. O. K. P. Poznań, Regina Topolska, Poznań, Czarnieckiego 15 m. 34. 7668  
Zgubione dokumenty na nazwisko Józef Kokot unieważniam. 7680  
Skradziony portfel dokumentami na nazwisko Smolobocki Zygmunt i Bolesław, ur. 10. 5. 1913 w Szamotach unieważniam. 7695

**Pieniądz**  
Zbożowiec, lat 34, wieloletnia praktyka na kierowniczym stanowisku, mający 100 tys. gotówki, przystąpi jako wspólnik do zorganizowanej firmy zbożowej lub młyn. Ewent., przyjmie odpowiednie stanowisko w Spółdzielni. Konkretne oferty „Głos Wielkopolski” nr 7631.  
Wspólnika z kapitałem szuka Wytwórnia Miodu i Soków. Zgłoszenia Antoni Halliński, Opalenica, pow. Nowy Tomysl, 1 Maja 39. 7807

**Wolne lokale**  
2 pokoje umeblowane, willa Sołacz. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7635.  
Stancja dla chłopca — dziewczęci, inteligentna rodzina. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7671.  
Odnajmę 4-ró i 6-cio pokojowe mieszkanie. Śródmieście. Remont. Zgłoszenie pisemne: Mottego 7 m. 5, Stasiak. 7738  
3 ubikacje na cele przemysłowe do wynajęcia. Urbanowska 47. 7805  
Restauracja z salą 12 km od Poznania do wynajęcia. Oferty: „Par” Poznań pod 302. 7806

**Szuka lokalu**  
Mieszkanie 2—3 pokojowe z wygodami, z meblami lub bez, zwrócić remont. Wiadomość: Wytw. Chem. „Kobra”, Dąbrowskiego 83/85, tel. 24-55. 7345  
Firma handlowa poszukuje placu z magazynem oraz suchych piwnic. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7627.  
Szukam stróżostwa z mieszkaniem. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7648.  
Poszukuję 2—3 pokojowe mieszkanie. Najchętniej Łazarz, Jeżyce. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7767.  
3 pokoje, kuchnia, ogród, Sołacz odstępuje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7781.

**Różne**  
Szybko przepisyje, powie-ia podania, korespondencja, Narożnik Focha i Chłodnej. 7084  
Przepowiada zdumiewająco trafnie w transie jasnowiedzenia — Ladisława. Poznań, Strumykowa 9 m. 3. Godziny przyjęć: 14—18-tej. 7246  
Słynna choroba — 18-tej. 7246  
Kto wie o losie meża mego Jana Malaka, więźnia z Rawicza nr 1008/43 proszę jest wiadomość Zofia Malak, Nowe Tarnowo, poczta Czempin. Zwrot kosztów. 7610

**Przedsiębiorstwo budowlane** Wronki, ul. Poznańska 34, telefon 39 i 52 wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres budownictwa również na terenach miast Poznania i okolic. Własne wytwórnie wyrobów cementowych oraz dostarcza dachówki cementowej i rury cementowe. 7748  
Radiowe odborniki tano naprawia. Jackowskiego 33 m. 13, suteryna. 7758  
Korespondencję angielską załatwiam, przepisyje maszyną, także w językach obcych. Przemysłowa 53 m. 4. 7792  
Pracownia tapicerska wykonuje tapczany, fotele, leżanki oraz przyjmuje wszelkie przeróbki Graybowski, Półwiejska 31. 7793

**Sprzedam**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7691  
Sprzedam niwelator, 2 pasy dług, butów 43, piec żelazny (angielka). Droga Dębnińska 3 d I ptr. 7699  
Sprzedam wóz na 1 konia. Grudzień 80 m. 19. 7701  
Elektromotory prąd zmienny 3—4,4—5,5—18,5 KW oraz transformacje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7703.  
Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. 7819  
Rower, maszyna damska, waga stołowa tano. Skarbowa 6 m. 8. 7709  
Światłki ze szkła drutowego wykonują: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Hontsch Poznań, Rataje 138. 7713  
Kompletne pokrycie dachu, składające się z wazarów, oraz płyt dachowych na rozpiętość 12,50 wzdł. 6,25 m do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7714.  
Sprzedam odlew drzewce piecowego. F. ma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7732  
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju części samochodowe. Warsztaty Samochodowe Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7733  
Do sprzedania lekka platforma na gumach i wosfalka do gotowania na prąd. Kopani 92. 7735  
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 14. 7737

**Sprzedam**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7691  
Sprzedam niwelator, 2 pasy dług, butów 43, piec żelazny (angielka). Droga Dębnińska 3 d I ptr. 7699  
Sprzedam wóz na 1 konia. Grudzień 80 m. 19. 7701  
Elektromotory prąd zmienny 3—4,4—5,5—18,5 KW oraz transformacje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7703.  
Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. 7819  
Rower, maszyna damska, waga stołowa tano. Skarbowa 6 m. 8. 7709  
Światłki ze szkła drutowego wykonują: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Hontsch Poznań, Rataje 138. 7713  
Kompletne pokrycie dachu, składające się z wazarów, oraz płyt dachowych na rozpiętość 12,50 wzdł. 6,25 m do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7714.  
Sprzedam odlew drzewce piecowego. F. ma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7732  
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju części samochodowe. Warsztaty Samochodowe Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7733  
Do sprzedania lekka platforma na gumach i wosfalka do gotowania na prąd. Kopani 92. 7735  
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 14. 7737

**Sprzedam**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7691  
Sprzedam niwelator, 2 pasy dług, butów 43, piec żelazny (angielka). Droga Dębnińska 3 d I ptr. 7699  
Sprzedam wóz na 1 konia. Grudzień 80 m. 19. 7701  
Elektromotory prąd zmienny 3—4,4—5,5—18,5 KW oraz transformacje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7703.  
Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. 7819  
Rower, maszyna damska, waga stołowa tano. Skarbowa 6 m. 8. 7709  
Światłki ze szkła drutowego wykonują: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Hontsch Poznań, Rataje 138. 7713  
Kompletne pokrycie dachu, składające się z wazarów, oraz płyt dachowych na rozpiętość 12,50 wzdł. 6,25 m do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7714.  
Sprzedam odlew drzewce piecowego. F. ma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7732  
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju części samochodowe. Warsztaty Samochodowe Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7733  
Do sprzedania lekka platforma na gumach i wosfalka do gotowania na prąd. Kopani 92. 7735  
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 14. 7737

**Sprzedam**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7691  
Sprzedam niwelator, 2 pasy dług, butów 43, piec żelazny (angielka). Droga Dębnińska 3 d I ptr. 7699  
Sprzedam wóz na 1 konia. Grudzień 80 m. 19. 7701  
Elektromotory prąd zmienny 3—4,4—5,5—18,5 KW oraz transformacje. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7703.  
Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. 7819  
Rower, maszyna damska, waga stołowa tano. Skarbowa 6 m. 8. 7709  
Światłki ze szkła drutowego wykonują: Zakłady Przemysłu Ogrodniczego i Budownictwa b. firmy Hontsch Poznań, Rataje 138. 7713  
Kompletne pokrycie dachu, składające się z wazarów, oraz płyt dachowych na rozpiętość 12,50 wzdł. 6,25 m do sprzedania. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7714.  
Sprzedam odlew drzewce piecowego. F. ma Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7732  
Kupuje i sprzedaje wszelkiego rodzaju części samochodowe. Warsztaty Samochodowe Stasiak, Dąbrowskiego 81. 7733  
Do sprzedania lekka platforma na gumach i wosfalka do gotowania na prąd. Kopani 92. 7735  
Wóz nowy do furmanienia i piec żelazny. Wielkie Garbary 52 m. 14. 7737

**Sprzedam**  
Kasę pszenną, żytnią, jasną, kaszę, makaron najbilszy poleca Młyn Parowy. Dostawa do piekarni, cukierki, rzemieńca. Gospodyniom detalicznie sprzedaje. Strzelecki, Marcinkowskiego 16, telefon 20-23, po godzinie 18-tej, 20-22. 7594  
Trumny w wielkim wyborze. Śład trumien, Dominikańska 4. 7585  
Maszyn do pisania, liczenia. Kochanowicz S-ka. Plac Wolności 13. 7130  
Radioaparatury najtańsze. Radio-mechanika, Poznań, Walki Młodych 25. 6961  
Cement, wapno hydrauliczne dostarcza wagonowo Zjednoczenie Fabryk Cementu Poznań, Dąbrowskiego 86, m. 8. 6765  
Dr. rentgenolog/St. Kozłowski przyjmuje ul. Jasna 9 m. 1 od godz. 15.30 do 18-tej. 6748  
Halo! Uwaga! Lampy radiowe kupuje i przyjmuje do badania „Emka”, Poznań, Wrocławska 30. 7725  
Hurt — Detail. Galanterii — Dworkonali poleca Sieradzki Synowie, Poznań, Podgórska 10. 7705  
Sprzedaż ubrań męskich i bryczesów oraz pal. kurtek, ubrań i spodni dla młodzieży. Słowackiego 42, m. 7, II ptr. 7696  
Skład sprzedam. Poznańska 24. 7901  
Maszynę szewską oddam. Waska 1 m. 10. 7637  
Skrzypce oryginalny „Charpentier” i B. klarinet. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7642.  
Kompletny zbiór dzienników hitlerowskich 1939—45. Ostdeutscher, Pomersche, berlińskie. Ilustrowane czasopisma: Stürmer, Koralle, inne, warunkowo. Poważni reflektanci piemiennie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 7662.  
2 osle z taracami pod platforme. Warsztat Mechaniczny, Dąbrowskiego 58. 7675  
Sprzedam słownik łacińskopolski i łóżecko dziecięce. Spokojna 24a m. 22. 7687  
Duże krawieckie lustro. Wiadomość: Madalińskiego 7 m. 19. 7

